Nr 61. Dnia 16 marca. Piątek. Dnia 4 (16) marca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Dziś: *7 boleści N. M. P.* ś. Tacjana.
Sobota: śś. Gertrudy P. i Patryka.
Niedziela: ś. Gabryela Archanioła.
Poniedziałek: ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*

Wschód słońca o godzinie 6 minut 10.
Zachód „ „ 6 „ 4.
Długość dnia godzin 11 minut 49.
Przybyło „ 4 „ 11.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Archippa i Wincentego B.
Środa: ś. Benedykta Opata.
Czwartek *Wielki*: śś. Boguchwała i Oktawjana.
Piątek *Wielki*: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej.

— W bieżącym miesiącu marcu przypadają jeszcze następujące nabożeństwa odpustowe:

dnia 19-go (w przyszły poniedziałek):

św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, Opieki ś. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej; św. Jacka, przy ulicy Freta; Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie; Najświętszej Marji Panny na Nowem-Mieście i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze;

dnia 21-go św. *Benedykta Opata*—w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem-Mieście;

dnia 27-go — odpust kwartalny bractwa św. Antoniego Padewskiego w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej;

— W dniu jutrzejszym odbędą się ostatnie nabożeństwa pasyjne w kościołach: Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej — i św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem-Mieście.

Przegląd polityczny.

W poniedziałek p. Fitzmaurice, następca Dilkego na urzędzie podsekretarza stanu w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych, streścił w izbie gmin artykuły podpisanego dnia 10-go b. m. traktatu londyńskiego o przyszłej administracji międzynarodowej Dunaju. Artykułów jest dziewięć, a nie, jak pierwotnie donoszono, siedm. Oto treść ich wyłożona przez p. Fitzmaurice:

1) Juryzdykcja europejskiej komisji dunajowej w Galaczu rozciągniętą zostaje na dalszą przestrzeń w górę rzeki aż do Braiły.

2) Pełnomocnictwa tejże komisji przedłużone zostają, począwszy od d. 4-go kwietnia r. b., na dalszych lat 21, poczem nastąpić może milczące przedłużenie na trzyletnie okresy, jeżeli żadne z mocarstw nie zaproponuje na rok przed upływem odnośnego okresu trzyletniego zmiany w urządzeniach albo pełnomocnictwach komisji.

3) Komisja europejska nie będzie rozciągała prawa kontroli na ramię kilijskie Dunaju na przestrzeni, na której obydwa brzegi tegoż należą do jednego państwa.

4) Co do tej części ramienia kilijskiego, w której brzegi Dunaju należą wspólnie do Rosji i Rumunji, tworząc granicę pomiędzy obu państwami, pozostają w mocy regulaminy, obowiązujące na ramieniu Suliny, a nad wykonaniem ich czuwać mają delegaci rosyjski i rumuński europejskiej komisji w Galaczu.

5) Gdyby Rosja albo Rumunja podejmowały jakiekolwiek roboty regulacyjne w ramieniu kilijskiem, plany tychże muszą być przedłożone komisji europejskiej celem zbadania, czy wykonanie takowych nie przyniesie szkody żegludze na innem ramieniu dunajowem. W razie różnicy zdań pomiędzy organami jednego z rzeczonych państw a komisją, rozstrzygają mocarstwa traktatowe.

6) Rosja nie dozna żadnych ograniczeń w poborze taks na pokrycie kosztów, które wyłoży celem uspławnienia Dunaju nad Kiliją; wszakże dla należytego ubezpieczenia wzajemnych interesów żeglugi na ramionach kilijskiem i sulińskiem rząd rosyjski powiadamiać będzie mocarstwa reprezentowane w komisji dunajowej o regulaminie (wysokości, sposobie wymiaru itp.) taks.

7) Regulaminy dla żeglugi, policji rzecznej i kontroli, uchwalone d. 2 czerwca r. 1882 przez europejską komisję w Galaczu przy udziale przedstawicieli Serbji i Bułgarji, a odnoszące się do przestrzeni Dunaju pomiędzy Braiłą i Wrotami Żelaznemi zostają przyjęte i zatwierdzone, (tu należy wniosek Barrèra i utworzenie komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli państw nadbrzeżnych: Austrji, Rumunji, Serbji i Bułgarji, tudzież zmieniającego się co pół roku w porządku alfabetycznym nazwy mocarstw delegata europejskiej komisji dunajowej).

8) Dawniejsze traktaty, konwencje i umowy, odnoszące się do Dunaju, pozostają w mocy, o ile nie zostały zmienione lub zniesione przez stypulacje traktatu niniejszego.

9) Traktat obecny ma być ratyfikowany przez mocarstwa należycie w przeciągu sześciu miesięcy od daty podpisania.

W osobnym protokule, mającym także moc traktatu, zastrzeżono delegatom europejskiej komisji w Galaczu prawo swobodnego przebywania na przestrzeni ramienia kilijskiego, celem czerpania dokładnych informacyj o wykonywanych tamże robotach regulacyjnych. Członkowie kongresu oświadczyli jednomyślnie, że opłaty na ramieniu kilijskiem wejdą w życie dopiero za wspólną zgodą mocarstw traktatowych. Ratyfikacja traktatu odroczona została, ażeby lordowi Granvillowi dać możność porozumienia się z Rumunją i Bułgarją co do przystąpienia ich do postanowień niniejszego traktatu, co nie przyjdzie tak łatwo, jak się pokazuje z onegdajszej mowy rumuńskiego prezesa ministrów p. Bratiano, której burzliwą osnowę przyniósł nam wczoraj telegram z Bukaresztu. Dodajmy jeszcze dla wypełnienia obrazu rzeczy, że komisja nadbrzeżna będzie zbierała się dwa razy w roku na sesje w Dżurdżewie.

Taki jest zarys postanowień ostatniej konferencji londyńskiej, która zasiadała od dnia 8-go lutego do dnia 10-go marca. Powtórzyliśmy dokładnie osnowę traktatu, ponieważ posiada on wysokie znaczenie międzynarodowe i—jak pesymizm oblicza—kryje w swojem łonie wiele żywiołów „burzy i wywrotu“ w przyszłej konfiguracji stosunków mocarstw na wschodzie. W czasie toczących się obrad konferencji z powodu ścisłego zachowania tajemnicy przez członków kongresu dochodziły z Londynu wiadomości tak mętne i sprzeczne, iż niepodobna było wykreślić sobie w wyobraźni logicznie powiązanych linij przyszłego traktatu. Dziś mamy go w całej nagości prawdy. Cieszyć się zeń może bezwzględnie i szczerze tylko Rosja, która przyszła nareszcie do prawa swobodnego gospodarstwa na własnem terytorjum i uwolniła się z pod przemocy europejskiego wpływu na losy Dunaju na przestrzeni, gdzie Dunaj jest rzeczywiście rosyjskim. Ramię kilijskie wraz z ujściem oczakowskiem leżą, jak wiadomo, w przeważnej części na terytorjum Bessarabji, która w roku 1878 wcieloną została do Rosji.

Austrja spokojniejszą uczuje się również o tyle, że zasada wniosku Barrèra została przyjętą i delegat jej zasiadać będzie — wbrew reklamacjom p. Bratiano—w łonie komisji mięszanej. Ustępstwa, jakie poczynił imieniem Austrji hr. Karolyi, są natury drugorzędnej. Mimo tego nie sądzimy, ażeby pozycja zarówno Austrji, jak innych mocarstw na Dunaju wygodniejszą się stała wskutek traktatu londyńskiego, który usamowolnił Rossję na głównem i największem ramieniu rzeki. Przyszłość po-

---

3)

LITERACKA SOFA.

FRASZKA

przez

A. Wilczyńskiego

(autora „Kłopotów starego komendanta“).

(Dokończenie.)

— Przepraszam... bardzo przepraszam! — bełkoczę, stając przed nim—myślałem, że to sofa...

On się kręci zdejmując palto, kobiety moje, które w całym komplecie już stały przy drugich drzwiach, czekając na sofę—cofają się w głąb, a za panem wydawcą pokazuje się cała rodzina Bonusia, na czele której wesoła Antonina tak się czegoś śmieje, że buzię zatyka chustką.

Prawda, że było się z czego śmiać, bo w pokoju prawdziwy chaos; meble porozstawiane, ja roznegliżowany, zabrudzony, rozczochrany...

Skonfundowany trochę, gości wprowadzam i mina nadrabiam jak mogę, starając się być ile można uprzejmym, ale widzę, iż mój wydawca jest cześ sztywny, a tymczasem pokazują się tragarze z sofą...

Nie mam czasu oglądać, więc każę postawić na środku pokoju, płacę na piwo tragarzom i wracam do gości. Prawda, że wracam bo muszę, ale wewnątrz tak mię coś korci, żeby wyjść i zobaczyć jak ona wygląda. Dostrzegam, że ten sam niepokój owłada i resztą mojej rodziny, bo kiedy ja się wysilam na podtrzymanie ogólnej rozmowy, co chwila to wysunie się żona, to która z córek, a każda wraca z bardzo podejrzaną miną. Najmłodsza nawet, kilkoletnia Lulcia, nie może już wytrzymać, tylko przysunąwszy nieznacznie do krzesła, mówi mi do ucha:

— Wie tatko, mama powiedziała, że szkaradzieństwo ta sofa...

Nareszcie podano herbatę, goście idą do jadalnego pokoju, a ja ze świecą do mego arcydzieła. Widzę, że monstrum, ale swoją drogą nie mogę się przekonać, że tak jest. Miłość własna każe mi przekonywać siebie, iż wcale niebrzydka i staram się ile możności nadrabiać miną wobec złośliwych spojrzeń i uśmiechów jejmości...

Zajęty wyłącznie myślą o sofie, ani zważam, iż pan wydawca jakoś zanadto etykietalną ma minę, cedzi słówka przez zęby, nic jeść nie chce, ale się ceremonjuje i o interesie drugiej edycji ani wspomina. Skręcam rozmowę na literacki ruch w Warszawie, koluję zdaleka, żeby mu przypomnieć o naszej umowie—on jednak zdaje się z tego nie rozumieć ani słowa...

Tymczasem, mój kochany Bonuś także czegoś nie w humorze, daje mi ciągle znaki głową i oczami, których ja, mając tyle różnorodnych niepokojów w umyśle, nic a nic zrozumieć nie mogę, a tylko może nieco trywjalnie również kiwam głową.

— Obiecałeś pomówić z Antosią — szepcze mi, gdyśmy wstali od stołu i przechodzili do bawialnego pokoju.

— Aha, dobrze, zaraz...

I rzeczywiście, korzystając, że dziewczęta usadowiły się w kącie pod lustrem między koszami kwiatów, przysuwam krzesło do panny Antoniny.

— Ach jakże ja panu wdzięczna jestem — odzywa się wesoło, szczerząc śliczne jak perły ząbki.

— Mnie? a to za co!

— Nie udawaj pan...

— Dalibóg, że nie wiem.

— Doskonale się panu udało z temi drzwiami. Patrz pan, jaki on zły?

— Kto?

— No, ten mój niby konkurent... Jeżeli pan pisze czasem dowcipne rzeczy, to figiel z temi drzwiami jest jeszcze dowcipniejszy... Cha, cha, cha!... „teraz się pan zmieści“... jakie to było doskonałe... Jak mamę kocham jemu się zdaje, iż jest taki powabny i wysmukły, a to... baryła...

— Co też pani mówi! Przystojny i porządny człowiek... Gdzież jabym śmiał robić mu jakąś impertynencję—mówię, przypomniawszy sobie otwarcie drzwi na rozcież i zachmurzoną minę wydawcy, która dopiero teraz zrozumiałem.

— Pani się myli — mówię dalej — otwierałem drzwi dla wniesienia sofy, którą nieśli tragarze po schodach...

— Ale na co się zdały takie wymówki!... Ja wiem, iż pan mi dobrze życzy i że zrobił to pan umyślnie... Nie, nie, nie... proszę się nie zapierać, figiel doskonały... i za to kocham pana...

Nie pomogły moje objaśnienia, wypierania, przysięgi — wesoła dziewczyna podziękowała mi, ciesząc się otwarcie ze skwaszonej miny wydawcy...

— Zarozumialec, myśli, że każda kobieta, to ciele, wystawione na sprzedaż na jarmarku. Przyje-

każe, czy obawy były próżną marą wyobraźni lękliwej.

Rząd francuski powinszować sobie może roztropnej i szlachetnej inicjatywy, jaką powziął celem ulżenia przykrego losu robotników paryskich. D. 12 b. m. na posiedzeniu rady municypalnej prefekt Sekwany wniósł żądanie kredytu 220 miljonów fr. na niezwłoczne rozpoczęcie robót około nowych ulic i bulwarów, celem przysporzenia bezczynnym robotnikom pracy. Zwłaszcza podjęte mają być bez odwłoki roboty około uzdrowienia i oczyszczenia dzielnicy Marbeuf, leżącej pomiędzy Sekwaną i polami Elizejskiemi, które wymagać będą kosztu 25 miljonów fr. i zatrudnią 20—30,000 robotników. Zarazem oświadczył p. prefekt, iż rząd postanowił, ażeby wszelkie podburzania do mordów, rewolucyj i czynów zbrodniczych, mających na celu podkopanie porządku publicznego, karane były wedle przepisów zwyczajnego prawa, jako zbrodnie pozbawione charakteru politycznego.

Rada municypalna podziękowała robotnikom, iż pozostali głuchymi na jątrzące namowy monarchistów i socjalistów, a zarazem wezwała ich, aby wstrzymali się i nadal od manifestacyj, mogących stanąć na drodze rozwoju demokratycznej i radykalnej rzeczypospolitej. Tylko anarchista Joffrin nie omieszkał zaprezentować światu parę leków z apteczki socjalnego Dulkamary, jako to: uzbrojenie ludu oprócz wojska i policji (naturalnie!), otwarcie warsztatów miejskich, wyprzedaż chleba i mięsa przez miasto, wynajmowanie tanich mieszkań także przez miasto, a nareszcie natychmiastowe rozdanie pomiędzy robotników pół miljona franków zapomogi. Rada municypalna, chociaż słynąca z radykalizmu, nie chciała uwierzyć w skuteczność tych leków i wyparła się Dulkamary.

Br. Z.

Warszawskie towarzystwo wzajemnego kredytu.

Przed kilkoma dniami kreśliliśmy w tem miejscu charakterystykę jednej z instytucyj kredytowych, podając jej ustawę za wzór dla stowarzyszeń drobnego kapitału, ściśle lokalnych.

Mówiliśmy wówczas o kasie zaliczkowo-wkładowej w Grójcu.

Obecnie zaś roztrząśniemy całoroczną działalność innej instytucji — warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, które również powinno być wzorem dla większych miast prowincjonalnych przy tworzeniu urządzeń większego kapitału.

Rezultaty działalności tak pierwszej, jak i drugiej instytucji jaknajlepiej świadczą o zupełnem ich powodzeniu i tym dodatnim wpływie na układ i postęp stosunków ekonomicznych, jaki niezaprzeczenie posiada dobrze zorganizowany kredyt. W imię też tego postępu kapitaliści prowincjonalni powinni się wczytywać w cyfry wykazów rocznych obu wspomnianych urządzeń, świadczące o stałym rozwoju ich czynności, a może z tego źródła zaczerpią pobudkę do uruchomienia drzemiących dziś kapitałów. Wszak takie miasta, jak Kalisz, Lublin, Płock, Piotrków itd., mogą chyba znaleźć tak wpośród własnych mieszkańców, jakoteż i śród ziemian miejscowych dostateczne siły materjalne do utworzenia instytucji, którаby z jednej strony skupiała w sobie rozproszone dziś kapitały, zapewniając im korzystny procent, z drugiej zaś dawała przystępny kredyt, usuwając przez to rozwielmożnioną dziś lichwę. Wprawdzie były już na tem polu częściowe usiłowania — np. w Łomży — lecz te dotąd nie doprowadziły jakoś do pożądanego skutku. Dlaczego—nie wiemy, choć nie przypuszczamy, by jakiekolwiek w tej mierze przeszkody były istotne i nie dały się zwalczyć.

Uwagi nad ostatniem sprawozdaniem Towarzystwa wzajemnego kredytu, obejmującem jedenasty z kolei rok jego operacyj, chętnie rozpoczynamy od pochwały. Od dziesięciu lat każdy bilans Towarzystwa był przyjmowany słuszną krytyką, iż zarząd instytucji nie wyróżnia w nim sumy kredytu rolnego od przemysłowego i handlowego, zarzucano Towarzystwu, że nie daje dostatecznego usprawiedliwienia swojej działalności, że ze sprawozdań nie można się dowiedzieć, o ile jego ustawa jest stosowana w praktyce itd. Krytyce szło głównie o to, iż Towarzystwo, mające wspierać zarówno rolnictwo, jak przemysł i handel, zbacza z drogi w ustawie wytkniętej, pomijając w swoich operacjach kredyt rolny, a uprawiając przedewszystkiem dział kredytu przemysłowego.

Odpowiedź na ten zarzut daje Towarzystwo po raz pierwszy w r. b., w sprawozdaniu z r. 1882-go. Dowiadujemy się z niej, iż dotychczasowa krytyka miała tylko pozorną i częściową słuszność, pozorną—ponieważ długoletnie milczenie instytucji, wobec coraz częstszych zarzutów, wszelkie uwagi usprawiedliwiało, częściową zaś—ponieważ krytyka nie była bez podstaw. Dziś Towarzystwo uchyliło zasłonę, przez dziesięć lat ostrzeliwaną. I cóż się z po za niej ukazuje?

Oto w ogólnej liczbie 2,713 członków Towarzystwa, akredytowanych na sumę 10,852,650 rs., spotykamy 905 kupców z kredytem 3½ mil. rs., 865 ziemian z kredytem blisko 3 mil. rs., 226 mniejszych fabrykantów, rzemieślników i rękodzielników z kred. osobistym 317,710 rs., 160 przemysłowców z kredytem 1,126,500 rs., 138 osób z kredytem rs. 2,199,150 zabezpieczonym papierami publicznemi, wreszcie 419 osób rozmaitych, jak adwokaci, notarjusze, budowniczowie, technicy, lekarze, aptekarze, profesorowie itd. z kredytem 884,950 rs.

Są to grupy, przez redukcję sprawozdania ułożone, które my ujmiemy w trzy działy: 1,043 kupców z kredytem 5,688,170 rs., 865 rolników z kredytem 2,835,000 rs. i 805 przemysłowców z kredytem rs. 2,329,160. Takie zestawienie świadczy, iż krytyka, o jakiej wyżej wspominaliśmy, miała w istocie częściową słuszność. Z kredytu Towarzystwa korzysta więcej kupców, niż rolników i ostatni są okredytowani o połowę niżej, niż pierwsi.

Na usprawiedliwienie jednak instytucji wypada nadmienić, iż różnice powyższe pochodzą nietyle z tendencji, jakiej mylnie usiłowano dopatrywać w operacjach Towarzystwa, ile z charakteru rynku pieniężnego i tych lokalnych warunków ekonomicznych, śród których warszawskie Towarzystwo rozwija swoją działalność; to też w podobnych stowarzyszeniach na prowincji omawiane różnice z pewnością wystąpiłyby w stosunku wprost odmiennym i jeżeli jaka grupa członków byłaby wyżej od innych akredytowana, to z pewnością grupa rolników.

Lecz wróćmy do sprawozdania.

Trzy następujące pozycje wystarczą dla ogólnego scharakteryzowania olbrzymiego postępu, jaki Towarzystwo zrobiło w ciągu 11-tu lat swojego istnienia. W r. 1872 liczyło ono 941 członków z kapitałem poręczonym 3½ mil. rs., obrót zaś roczny sięgał 20 mil. rs., w r. 1882 zaś ilość członków podniosła się do 2,713, kapitał poręczony do 9,767,385 rs., obrót zaś roczny przeszedł 63 mil. rs. Towarzystwo rozwija głównie kredyt osobisty. Tylko 88 jego obecnych członków korzysta z kredytu na zasadzie poręczenia drugiej osoby odpowiedzialnej i tylko 186 członków na zasadzie zabezpieczenia hipotecznego, znakomita zaś większość członków, bo aż 2,439-ciu korzysta z kredytu na 9½ mil. rs. z górą na zasadzie osobistej ich odpowiedzialności.

Do tych szczegółów dorzućmy jeszcze kilka.

Obroty z rachunku otwartych kredytów wynosiły w ciągu roku sprawozdawczego 474,320 rs., w portfelu Towarzystwa pozostało na rok następny weksli na Warszawę przeszło na 2 miljony rs., sola weksli na 745,000 rs. i na Cesarstwo—26,288 rs., ogółem weksli sztuk 4,502 na sumę 3,062,193 rs.

Sprawozdanie nie podaje skupu weksli na place zagraniczne, chociaż trudno przypuścić, ażeby ten dział operacyj był całkiem obcy instytucji.

W ciągu roku 1882-go udzielono pożyczek na zastaw papierów publicznych z zabezpieczeniem nominalnej wartości na sumę 227,544 rs. (130 zastawów), a pozostałość w tych pożyczkach na r. b. wynosi 300,633 rs. (157 zastawów).

Pozostałość w pożyczkach na towary wynosi 276,375 rs.

W końcu nadmienić wypada, iż fundusz kasy przezorności i pomocy urzędników i oficjalistów, pracujących w Towarzystwie, stale się rozwija; w r. 1876 sprawozdanie notowało 2,959 rs. tego funduszu, w r. 1880-ym 14,610 rs., a w roku 1882 już 22,750 rs., a mianowicie 11,173 rs. wniosków uczestników kasy i tyleż wniosków samego Towarzystwa.

Z powyższego krótkiego sprawozdania widzimy, iż warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu jest na drodze stałego rozwoju.

Konkurencja z dwoma bankami prywatnemi, które działają w tymże kierunku i obracają znacznemi kapitałami, postępu jego nie wstrzymuje.

To też losy warszawskiego Towarzystwa zawsze przypominać nam będą potrzebę podobnych urządzeń kredytowych na prowincji.

Fr. Ol.

---

chał dwa dni temu, i zaraz żenię się, pójdź panna za mnie...

— Źle pani robisz, odstręczając tak porządnego konkurenta...

— Jestem obrażona — mówi na to z pewnem uniesieniem — i żeby on miał większą bryłę złota niż sam waży, nie poszłabym za niego!...

Poselstwo moje skończyło się; dalibóg nie jestem zdatny na swata, a tem bardziej na modelatora tapicerskiego, bo skoro tylko opuścili nas goście, nastąpił prawdziwy sąd Boży nad moim utworem i jego wykonawcą panem tapicerem. Cała familijna rada, nie wyłączając kucharki i jej małoletniego syna, mających głos doradczy, stanęła nad ową literacką sofą i pastwiła się bez litości.

A rzeczywiście było nad czem, bo wyglądała jako prawdziwy dziwoląg tapicerski. Nieproporcjonalne i wysokie plecy, zakończone w trzy gotyckie łuki, dawały jej pozór kanonickiej stalli, jaką w presbyterjum kościołów katedralnych spotykamy. Zadługa do swej szerokości, zamiast wałków miała po bokach plastry kształtem podobne do bitych kotletów z kostkami, w plecach zaś wepchnięty materac w ten sposób, że tylko na brzegu można się było usadowić.

Wszystkie te zarzuty, z mnóstwem dowcipnych spostrzeżeń, obijały się o moje uszy, kiedym sofę ustawiał w przeznaczonem dla niej miejscu i z cierpliwością godną lepszej sprawy milczał, jak człowiek wyższy nad wszelkie krytyczne pociski. Czułem w głębi duszy, że mają rację, lecz ambicja nie pozwalała przyznać się do porażki.

— Niech będzie jaka chce podług was — odzywam się z powagą — ale dla mnie jest dobra, bo takiej sobie życzyłem i taka mi się podoba.

Jakoż dla poparcia tej opinji, kazałem urządzić posłanie na niej i położyłem się na noc. Nie brzęczała to prawda, lecz tak mi było twardo i wąsko, że długo usnąć nie mogłem, a gdym już zaczął marzyć, śni mi się, że spoczywam gdzieś na stogu stęchłego siana i walczę z prądem wiatru, który mię gwałtem spycha na ziemię.

W pierwszej chwili, gdym się obudził; wrażenie snu przedłużało się na jawie. Rzeczywiście stoczyłem się w jaskinię powstałą w oparciu sofy po wyjęciu materaca, a dokoła otaczał mię zapach wiejskiego siana z pewną domieszką stęchlizny... Niestety, pan wydawca mej sofy zadaleko się posunął przy zmianie włosia innemi materjałami; nie żałował domorosłego siana.

Nazajutrz rada familijna tryumfowała — skłoniłem głowę przed jej opinją i bijąc się w piersi mówię:

— Macie rację, moja wina.

— Więc cóż robić?

— Nie przyjąć.

— Ba, kiedy dałem zadatek.

— Ile?

— Dwadzieścia reńskich...

— A widzisz, po co dajesz, czemu się nie poradzisz, czego to swoją głową mędrkujesz... A nie szkoda to pieniędzy?... Mamy tyle innych pilniejszych potrzeb... nie mówiłam, kup zwyczajną otomankę?...

W głowie mojej z powodu tego zmartwienia utworzył się prawdziwy bigos; wtem przynoszą mi bilet z hotelu od pana Nikodema. Pilny interes, nieprzewidziany, i coś tam jeszcze zmusza go do wyjazdu ze Lwowa, zatem sprawę o nabycie drugiej edycji z przykrością odkłada na później...

— Masz tobie, jeszcze tego brakowało! — myślę, dokładając tę niespodziankę do dawniejszego bigosu. Niema rady, trzeba oddać sofę... Tak jest, cóż to za robota, jakie wysłanie i wybicie, twarda, nieforemna i t. p.

Siadam tedy do biurka i na trzech stronicach redaguję zarzuty przeciw panu majstrowi i staram się przekonać go o mej słuszności. Ale to wszystko na licho się zdało. On ani chce słyszeć o przyjęciu sofy; kazał ją zabrać do siebie dla poczynienia poprawek podług pierwotnego planu, lecz jednocześnie wytoczył mi proces przed sąd bagatelny o dopłatę reszty należytości za sofę, której, jak to oświadczył przed kratkami, pies nawet nie zechce kupić od niego...

— Bo to prześwietny sądzie — powiada — ten pan chciał mieć literacką sofę, jakiej tu we Lwowie nikt nie widział. Dał rysunek, wymiary jakieś dziwaczne, zwyczajnie jak literat, a teraz, panie dzieju, krytykuje swoją własną robotę... Póki życia prześwietny sądzie, nie chcę mieć z żadnym literatem do czynienia, bo to naród, panie dzieju, nie tak, panie dzieju, jak się należy...

Nie wiem, jaki mię wyrok spotka, a tymczasem co się namartwię i nakłopoczę, to każdy pozna zobaczywszy, iż schudłem i zmizerniałem do połowy poprzedniej tuszy. Dlatego też może po przeproszeniu się z dawną kozetką daleko mi wygodniej sypiać teraz niż przedtem, bo nawet sprężyny, litując się nademną, dały pokój muzyce i tylko kiedy niekiedy zgrzytną, wtórując mojej goryczy, z jaką prowadzę sprawę z przeciwnikiem.

Ostrzeżenie.

Krążące już od pół roku wieści o rozpoczętych przez nadsprejskich naszych sąsiadów staraniach, w celu nabywania dóbr ziemskich w okolicach przyległych budującej się obecnie kolei żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej lub przynajmniej samych lasów (naturalnie dla ich wytrzebienia), potwierdzają się w zupełności.

Wiadomo nam z pewnych źródeł, iż pośrednicy sprzedaży majątków otrzymali w tych czasach do załatwienia znaczną ilość podobnych komisów.

Dotychczas ziemianie nasi nie dali się obałamucić, ani wysokiemi ofertami, ani nawet warunkiem całkowitej na raz wypłaty szacunku i silnemi dłońmi trzymają się przy ojcowiźnie swojej.

Celem więc zachęcenia do dalszej wytrwałości zamierzyliśmy tutaj raz jeszcze nadmienić, jak dalece przeprowadzenie kolei żelaznej wpływa na korzystny rozwój eksploatacji leśnej i przytoczyć cyfry zaczerpnięte z gospodarstwa kolejowego, a przekonywające o poważnych dochodach, jakie z lasów od samych zarządów kolejowych osiągniętemi być mogą.

Cyfry przez nas podane nie podlegają żadnej wątpliwości; zaczerpnięte są one wprost z akt i obrachunków kolejowych.

Otóż według tych niezaprzeczonych danych, jednotorowa kolej na potrzeby budowy, na każde 10 wiorst swej długości, zużywa przecięciowo: podkładów, oraz słupów telegraficznych i sygnałowych za rs. 10,000; drzewa zaś budulcowego wszelkiego rodzaju, potrzebnego do budowy dworców stacyjnych, magazynów, remiz, szop, zabudowań gospodarskich, oraz domków dróżniczych, parkanów, barjer itp. za rs. 30,000; razem materjałów drzewnych na budowę każdych 10 wiorst kolei żelaznej za rs. 40,000.

Biorąc zatem na uwagę, iż droga iwangrodzko-dąbrowska, wraz z odnogami od Bzina, w jedną stronę do Koluszek, a w drugą do Bodzechowa, będzie się ciągnęła na przestrzeni 423 wiorst, łatwo już obliczyć zyski, jakie z gospodarstwa leśnego osiągniętemi być mogą.

Oprócz tego, lasy położone przy drogach żelaznych liczyć mogą na niezawodną sprzedaż materjałów drzewnych tak do konserwacji drogi i budynków, jako też do opału parowozów, biur i sal pasażerskich potrzebnych, najmniej za 3,000 rs. na każde 10 wiorst drogi.

Ułatwiona wreszcie i tania komunikacja kolejowa zapewnia zakup przez osoby prywatne i handlujących, nietylko drzewa budulcowego i opałowego, oraz innych produktów leśnych, jako to: węgli drzewnych, kory dębowej, szyszek, żołędzi itp., lecz z równąż także korzyścią dla ziemian wpływa na łatwy zbyt wszelkich produktów rolnych.

Objaśnienia powyższe kończąc, przekonani jesteśmy, iż będą one dla ziemian naszych dostateczną wskazówką do obrachowania się i niewypuszczania w obce ręce ani ziemi, ani też niezaprzeczonych korzyści z racjonalnej eksploatacji lasów płynących...

Bo—ski.

Cudzoziemka w Polsce.

V.

Nareszcie autor przystępuje do sprawowania się guwernantek i bon, czyli, po wychłostaniu jednej, wymierza sprawiedliwość drugiej stronie...

Wyznajmy, iż pierwszy zarzut wprowadza nas w podziw... Oto posadzeni na ławie podsądnych pedagodzy płci obojga oddają się... opilstwu! Bożkiem ich jest Bachus i Gambrinus.

Komitet szwajcarskiej dobroczynności w Warszawie w roku 1879-ym postanowił—jak twierdzi p. Hoffman—nie udzielać nikomu zasiłków, kogo nie poświadczy zarząd kolonji z trzeźwości. Mieszkamy tu i nic o tem nie słyszeliśmy. A jednak p. Hoffmann za fakt poręcza, nadmieniając, iż pijaków komitet odsyłał *franco* do kraju rodzinnego, dając im tylko tyle, co niezbędnem było na życie, w dodatku rozumie się bilet jazdy.

I znów na Wiedeń, Mnichów, Lindau i Romanshorn... *Bon voyage!* Osobniki te pozyskują od autora nazwę wyrzutków społeczeństwa. Byli to ludzie, nie umiejący pisać... a jednak przyjeżdżali na profesorów.

Powinszujmy sobie tego!

P. Hoffmann twierdzi, że zjeżdżają tu czasem *anciens gratte-papier, garçons épiciers*, rozumie się wypędzeni z interesu, szukając karjery zdala od swoich stosunków. Tu szanowny autor dla obrony współziomków ucieka się do argumentu, jakim posiłkują się ludzie, obwinieni o przywłaszczenie cudzej własności — to nie ja, to on! Winnymi przeto są francuzi. Oni dają zły przykład, ciągną szwajcarów na pokuszenie, a złą swoją konduitą rzucają prejudykat na całe transporty wysłańców światła, ambalowanych w Lozannie i Genewie.

Polska, *in connexitate* z guwernantkami francuskiemi, ma własność psucia najniewinniejszych szwajcarek. Co za gołębia prostota! Na dowód autor cytuje słowa korespondenta z Aten do *Revue des deux mondes* — dlaczegóż nie z Honolulu?

Pociąg do zbytku podniszcza moralność bon, gdyż, jak utrzymuje twórca książki, muszą się ubierać, na wzór dam bogatych, w rękawiczki o całym roju guzików, trzewiczki na wysokich obcasach, w atłasy, jedwabie, słowem... świadczy ogród saski, lepiej czasem od pań swoich. „A zkąd na to środki. *Mystère! la femme est la même partout!* Celem wszystkich kobiet na ziemi jest podobać się, a za źródło ku temu służy im tualeta. Ztąd ofiary dla niej bez granic. Pobyt na wsi nie uwalnia od strojów, bo zbytki panują wszędzie, tam nawet, gdzie nie stać na nie...“

Pan Semadeni, konsul, chcąc oszczędzić bolesnych przejść młodym i niedoświadczonym szwajcarkom, interpelował rząd związkowy, aby surowszym był w udzielaniu paszportów, robiąc wybór w osobach kwalifikujących się do zawodu nauczycielskiego...

Zdaje się, iż przezorność pod względem tym byłaby dla stron obu pożądaną wobec faktów, przywiedzionych przez autora, któremi dowodzi, jak znaczny procent szwajcarek, skutkiem braku opieki i doświadczenia, przybywszy na obczyznę, marnuje się w objęciach rozpusty...

P. Hoffmann podaje wreszcie statystykę przypuszczalnych rezultatów, jakie szwajcarki, przyjeżdżając do naszego kraju, osiągają i dochodzi do wniosku, że przyjeżdżać tu nie warto...

I my jesteśmy tego samego zdania!

Książka zamyka się szeregiem rad praktycznych, oraz wzmianką o stowarzyszeniu opieki nad dziewczętami, które zmuszone są szukać chleba za granicą; stowarzyszenia te, założone w Szwajcarji, mają filje w całym świecie.

Streściliśmy rzecz całą na użytek naszych czytelników, mających dzieci, aby im dać pojęcie, iż bony zagraniczne, których wartość pewno zna dobrze p. Hoffmann, nie zasługują na zaufanie.

Od pewnego czasu wiele matek potomstwo swoje powierza polkom i dobrze czyni, bo te nauczycielki, przygotowane stosownie do naszych potrzeb, nie obałamucą przynajmniej dziecku głowy i nie zniechęcą go do kraju własnego...

Oby to unikanie cudzoziemszczyzny stało się u nas jaknajprędzej faktem spełnionym i powszechnym — wychowanie młodych pokoleń z pewnością na tem zyska!

Ad. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. A. S.*—Wyraz *łoszę* zamiast *źrebię* jest prowincjonalizmem, który dotąd nie wyrobił sobie prawa obywatelstwa w języku powszechnie używanym. Linde zna tylko wyraz *łoszak* i objaśnia go cytatą z Gwagnina: „Konie, które tatarowie *łoszakami* zowią, niewielkie są i nieokazałe, ale mocne i trwałe“.

— *Anonymowi.* — Mylisz się pan. Wyraz *grabież* jest czysto polski, a *rabunek* pochodzi od niemieckiego *Raub* i należy do kategorji takich wyrazów, jak: *rynsztunek, rachunek, meldunek, trafunek* i t. p., które choć obce, zagnieździły się już tak w języku, że ich wyrugować niepodobna. Linde przytacza ze Stryjkowskiego: „Jagiełło kmieciów, którzy nie chcieli stacyj dawać, kazał *grabić* obyczajem litewskim, ale go królowa uprosiła, aby poddanym ubogim gwałtem dobytków nie brał.“ Oprócz tego cytuje inne przykłady.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W sferach rządowych roztrząsaną jest obecnie sprawa urządzenia gruntowego dymisjonowanych i wysłużonych podoficerów; częstokroć bowiem zdarza się, iż właściciele drobnych działów gruntowych, przed rozpoczęciem służby, wracając do domu po odsłużeniu powinności wojskowej, nie mogą otrzymać swojej własności, która zazwyczaj w drodze działów familijnych szybko przechodzi w inne ręce.

= Celem zapewnienia większego dozoru nad gorzelniami w czternastu gubernjach, w tej liczbie w lubelskiej, radomskiej, kieleckiej, kijowskiej, podolskiej i smoleńskiej, ministerstwo skarbu przeznaczyło 300,000 rs. na kupno za granicą nowych przyrządów kontrolujących najnowszego ulepszonego systemu. Część tych przyrządów już sprowadzono, w r. b. zaś przyjdzie transport 450 sztuk. Koszta kupna i transportu jednego przyrządu z Berlina do Warszawy wynoszą 615 marek. Wszystkie stare aparaty ustąpią miejsca nowym.

= Wszelkie towary, jak donosi *Now. wr.*, przeznaczone na wystawę przemysłowo-artystyczną, która ma być otwarta dnia 1-go września r. b. w Bostonie, wolne są od opłaty cła wchodowego. Wystawa wspomniana ma obejmować tylko wyroby obce, t. j. nie amerykańskie, i trwać trzy miesiące. Ajentem na Rossję i Persję naznaczony został p. M. Arsenius.

= Przy dostawie koni dla straży ogniowej od rs. 200 za konia utrzymał się p. Szmul Gościnny, ustępując 50 kop. od powyższej sumy. Przy licytacji na bruki w 1-ym, 4-ym i 5-ym oddziale inżenierskim od sumy rs. 3,485 utrzymał się p. Julian Szulecki za rs. 2,625; w oddziale 4-ym i 6-ym od sumy rs. 4,424 utrzymał się p. Pejsach Regirer za rs. 3,497.

= Gmina izraelicka w Warszawie zwyczajem lat dawnych uzyskała pozwolenie na zbieranie przy nadchodzących świętach Paschy dobrowolnych ofiar na rzecz biednych izraelitów. Upoważnienie do zbierania ofiar po domach udzielono 99 osobom. Władza policyjna wydała już rozporządzenie służbie swej celem otoczenia zbierających opieką i zabezpieczenia od wszelkich nadużyć.

= Sędzia pokoju okręgu 9-go, przy ulicy Brackiej, w którym jak wiadomo w dniu 29-ym stycznia pożar zniszczył rozmaite papiery i akta spraw dotąd nierozstrzygniętych, odniósł się do władzy policyjnej z żądaniem, aby sprawy przez policję wszczęte i wniesione przed ten sąd wznowić poleciła.

= Fabryka Lilpopa, Rau i Sp. wyrabia obecnie 40 nowych wagonów letnich i zimowych dla tramwajów warszawskich.

= Ferje wielkanocne w uniwersytecie warszawskim rozpoczną się w nadchodzącą niedzielę i trwać będą do środy dnia 28-go marca r. b.

= Naznaczone na dzień wczorajszy doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu, jak było do przewidzenia, nie przyszło do skutku. Ustawa bowiem wymaga obecności połowy uczestników, co przy ich liczbie, wynoszącej około 3,000 staje się niemożliwem. Następne więc zebranie, prawomocne już bez względu na ilość obecnych członków, odbędzie się dnia 11-go kwietnia r. b.

= Zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej pracujących w Banku polskim odłożonem zostało do niedzieli, t. j. dnia 18-go b. m.

= Stowarzyszenie subjektów handlowych wyznania mojżeszowego zamierza po Wielkiejnocy urządzić szereg odczytów; przedwstępne kroki już rozpoczęto.

= *Przegląd katolicki* donosi o następujących zmianach zaszłych w duchowieństwie archidjecezji warszawskiej. Administratorami parafij mianowani: ks. Wincenty Miechowicz, wikarjusz parafji Zduny, administratorem par. Lipie, w dekanacie grójeckim; ks. Antoni Jarosiński, wik. par. Złaków, adm. par. Kurdwanów. Przeniesieni zostali: ks. Marcin Marcinkowski, adm. par. Kurdwanów, na takąż posadę do par. Trojanów; ks. Józef Dmochowski, wik. par. św. Aleksandra, na wik. par. Przemienienia Pańskiego; ks. Franciszek Kaczyński, wik. par. Praga, na wik. par. św. Aleksandra; ks. Józef Nauwczyński, wikarjusz par. Tomaszów, na wik. par. Praga; ks. Sebastjan Andrzejewski, z djecezji sejneńskiej, na wik. par. Zduny; ks. Franciszek Dziamarski, z djecezji lubelskiej, na wik. par. Piątek; ks. Henryk Szczepkowski, kapelan szpitala św. Ducha, na wik. par. Kutno; ks. Marjan Krajewski, wik. par. Wiskitki, na kapelana szpitala św. Ducha. Uwolniony na własne żądanie: ks. Wincenty Urbanowicz, adm. par. św. Antoniego, do djecezji wileńskiej. Zmarli: ks. Adam Jakubowski, kan. metrop. warsz., proboszcz par. św. Krzyża; ks. Antoni Ojrowski, kan. hon. kaliski, proboszcz par. św. Ducha w Łowiczu.

= Z teatru i muzyki.

* Dwudziestopięcioletni jubileusz.

W przyszłą środę mija dwudziestopięciolecie pracy scenicznej jednego z najutalentowańszych artystów dramatycznych teatrów warszawskich, Adolfa Ostrowskiego.

Jubilat po czteroletnich w ówczesnej szkole dramatycznej studjach wystąpił pierwszy raz na scenie teatru rozmaitości w dniu 21-ym marca roku 1858-go w znanej komedji „Pamiętnik szatana“, w roli kawalera de la Rapinière.

Od pierwszego występu Ostrowski zwrócił na siebie uwagę publiczności i krytyki.

Prasa zajmująca się wówczas o wiele mniej aniżeli dziś sprawami teatralnemi, tym razem wyjątkowo wzięła w opiekę młodziutkiego debiutanta, przewidując w nim jednomyślnie niepospolite zdolności.

Przewidywania te nie zawiodły...

Ostrowskiego nie zraziły trudności, jakie z początku zawodu swojego spotykał, nie ostudziło jego zapału długoletnie systematyczne spychanie go na ostatniorzędne stanowisko; talent i prawdziwe zamiłowanie pomogły mu do przeniesienia wszystkich cierni aktorskiego zawodu i wywalczenia wybitniejszego stanowiska.

Jakkolwiek zacieśnione miał w pierwszych kilku latach pole działania, to jednak każdą choćby najmniejszą rolę opracowywał Ostrowski z drobiazgową sumiennością, będącą i dziś charakterystyczną cechą gry jego.

Pierwszą z ról głównych, przy pomocy której wysunął się jubilat na plan bliższy była tytułowa rola w komeji „Ojciec debiutantki“ w r. 1864-m, z chwilą zaś odegrania „Safandułów“ w roku 1870-ym Ostrowski stanął w szeregu pierwszorzędnych, między którymi podziśdzień chlubne zajmuje miejsce.

Przez ćwierć wieku utalentowany artysta, jak opowiadają sobie za kulisami, odtworzył 220 ról, a występował bez mała 3,300 razy.

W karjerze swojej Ostrowski dwukrotnie spełniał obowiązki reżysera i wystawił wiele sztuk oryginalnych, jak „Epidemja“, „Marcowy kawaler“ i inne.

* Dziś w teatrze wielkim „Zbójcy“,—ale jak widzimy z afisza, nowa obsada ról została już zmienioną.

Pan Tatarkiewicz wycofał się z roli Hermana, p. Wolskiego zastąpiono p. Piaseckim, a p. Grzywińskiego—p. Waliszewskim; w drobniejszych rolach także spotykamy inne nazwiska...

Wartoż więc było tyle zachodu na trzy przedstawienia!

* W teatrze rozmaitości panie: Czakówna i Lebrunowa, oraz pp. Ostrowski, Grzywiński i Grubiński czytali dzisiaj jednoaktową komedję p. Zygmunta Przybylskiego pt. „Gałązka jaśminu”.

* Wznowiony zostanie w przyszłym tygodniu uroczy obrazek Asnyka „Gałązka heljotropu“.

Rolę grywaną przez Popielównę objęła p. Czakówna.

* Opera „Tannhaüser“, o przygotowaniach do której słyszymy od bardzo dawna, ukazać się ma po raz pierwszy w początku kwietnia.

* Z początkiem letniego sezonu przybyć ma na gościnne występy znany tenorzysta p. Juljan Zakrzewski.

Na pierwszy występ p. Z. przygotowaną będzie opera „Marta“ z następującą obsadą: tytułową partję odśpiewa p. Klamrzyńska, Nancy—panna Hermanówna, Plumketa—p. Seydeman i Lionela—p. Zakrzewski.

Przy komicznej partji lorda zostaje p. Kozieradzki.

* Doroczne widowisko na rzecz Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w przyszłą środę w teatrze wielkim.

Dyrekcja teatrów ofiarowała się wystawić „Hugonotów“ z udziałem pań: Dowiakowskiej i Brajninowej, oraz pp. Cieslewskiego i Seidemana.

* Rozprzedaży programów na świetnie zapowiadający się koncert niedzielny podjęły się panie: Gnoińska, Marja Wrotnowska, Wernicka i Jadwiga Brzezińska (przy wejściu od teatru wielkiego), oraz panie: Jasieńska, Smolikowska i Romana z Popielów Święcka (przy wejściu od teatru rozmaitości).

Bilety są jeszcze do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz w magazynie Golińskiego pod filarami.

Program podamy w numerze jutrzejszym.

= Z sali odczytów.

P. Wojciech Gerson wypowiedział wczoraj pierwszą część swego odczytu zatytułowanego: „O związku sztuk pięknych z cywilizacją“.

Rzecz swą rozpoczął szan. prelegent, gorący wielbiciel helleńskiego świata, inwokacją do starożytnej Grecji, roztaczając przed nami szeroki obraz owej ojczyzny klasycznego piękna.

Wziąwszy na się chlamidę greczyna wiódł nas kwiecistemi brzegami Alfeiosa, przez zacisza gajów oliwnych, gdzie rozlegają się dźwięki fletni satyrów a na wzgórzach oblane słońca blaskami wznoszą się na tle lazuru białe świątyń kolumny.

Krajobraz po krajobrazie roztaczając wskazał nam dawnych greków zabawy, obchody uroczyste i igrzyska—z jednej strony ową przepiękną, hojnie od przyrody obdarzoną wdziękiem i malowniczością, krainę gdzie zakwitła helleńska sztuka, z drugiej owe filozofją i religją uszlachetnione społeczeństwo, które ją do wspaniałych wzniosło wyżyn.

Z jej atoli arcydzieł niewiele stosunkowo przetrwało do naszej chwili.

Ostały się wpływom czasu, grabieżom rzymian i zniszczeniom wandalów tylko nieliczne szczątki wspaniałej architektury i jedno lub drugie arcydzieło rzeźby częstokroć znacznie uszkodzone.

Malarstwo greckie, obrazy mistrzów od Apollodora do Aëtiona spotkał los najsmutniejszy i tylko z opisów współczesnych mamy o nich niedokładną wiadomość...

W końcu uprzytomnił nam p. Gerson cyrkowe igrzyska za czasów rzymskich cezarów, patrząc na nie wzrokiem greka przejętego zdumieniem i wstrętem.

Drugą część odczytu wypowie p. Gerson w niedzielę.

= Księgozbiór.

Po ś. p. Maciejowskim została się wspaniała książnica.

Jest w niej bogaty zbiór dzieł do literatury średniowiecznej, glossarja, mnóstwo źródłowych zbiorów i rozpraw gratualnych, stanowiących rzadkość bibljograficzną, wreszcie obfita kolekcja czasopism.

Rodzina pozostała zamierza bibljotekę sprzedać...

Byłoby wielką szkodą, gdyby zbiór ten miał się rozproszyć!

Zamożni bibljomani powinni to wziąć do serca i całość zakupić.

Nadmieniamy, iż do osobliwości należy bogactwo autografów, gdyż uczeni całej prawie Europy, utwory swoje z dedykacją Maciejowskiemu przysełali.

= Ruch budowlany.

Tak żywy przed laty kilkoma ruch budowlany w Warszawie osłabł niepomiernie.

W roku ubiegłym wzniesiono jeszcze około 100 budowli — w tym zaś, jak słyszeliśmy powstać ma ich tylko 70-ąt.

Może się jednak ku wiośnie robota ożywi..

= Przemysł młynarski.

W najbliższej okolicy Warszawy znajdowało się w roku bieżącym trzy parowe młyny i 175 wiatraków, oraz pięć młynów wodnych.

Wartość produkcji tych młynów wyniosła sumę rs. 1,500,286, t. j. o 600,048 rs. mniej niż w roku poprzedzającym.

= Oświetlenie elektrycsne.

System Edissona zyskuje u nas coraz szersze zastosowanie.

Jak już donosiliśmy, fabryka pp. Bormana i Szwedego została oświetlona tym systemem.

Miasto Włocławek zastanawia się obecnie nad sporządzonym przez Towarzystwo oświetlenia elektrycznego kosztorysem i szuka środków pieniężnych na wprowadzenie projektu w wykonanie.

Tymczasem towarzystwo otrzymało wezwanie od zarządu miasta Płocka do zbadania miejscowości i wygotowania projektu oświetlenia miasta.

Podobne wezwanie nadeszło też, jak słyszeliśmy, z Częstochowy.

A Warszawa kiedyż myśleć o tem zacznie?...

= Ważna wiadomość.

W kilku specjalnych artykułach od dość dawna już popieraliśmy gorąco myśl założenia instytucji, zabezpieczającej losy oficjalistów prywatnych.

W tej zaś chwili śpieszymy podzielić się z czytelnikami ważną wiadomością, iż myśl ta również agituje się śród ziemian naszych.

Oto donoszą nam z prowincji o trzech właścicielach ziemskich — jednym w podlaskiem i dwóch w lubelskiem, którzy ofiarują 10,000 rs. na założenie kasy emerytalnej dla oficjalistów folwarcznych.

Nie wątpimy, iż i w innych okolicach kraju znajdą się w kołach ziemiańskich liczni zwolennicy projektu urządzenia, zabezpieczającego byt urzędników prywatnych.

A może też i losy będą łaskawsze dla tej szlachetnej myśli i nie każą długo czekać na jej urzeczywistnienie...

= Sprawa o zbrojny napad.

W dniu dzisiejszym drugi wydział karny tutejszego sądu okręgowego roztrząsa nierzadką, niestety! sprawę o napad na dwór w Józefinie pod Warszawą.

Roztrząsania sądowe zaczęły się w południe, koniec zaś ich wypadnie zapewne jeżeli nie jutro, to dziś późnym wieczorem, ze względu na wyjątkową ilość świadków i podsądnych.

Komplet sądu tworzą: pp. prezes Timanowskij, sędziowie Grunwald i Lebiedjew; oskarża towarzysz prokuratora p. Aleksiejew, obronę zaś wnoszą adwokaci przysięgli pp. Goldszmit, Rytel, Ksawery Krysiński, Garbowski i pryw. obrońca p. Lewin.

Ponieważ wielu świadków zna tylko żargon żydowski, więc na tłumacza zaproszono p. Grosglika, sekretarza zarządu tutejszej gminy starozakonnych.

Na ławie oskarżonych zasiada siedmiu obwinionych, w tej liczbie kilku już w dobrze podeszłym wieku, kilku zaś lat średnich.

Świadków staje blisko 70-ciu, w większości starozakonnych.

Kilka osób powołanych do składania wyjaśnień w tej sprawie nie stawiło się; sąd nieobecności ich nie uznał za przeszkodę do roztrząsań.

Akt oskarżenia pociąga podsądnych do surowej odpowiedzialności karnej za rozbój i napad zbrojny; oskarżeni jednak, na zapytanie sądu, czy przyznają się do winy, wszyscy odpowiedzieli przecząco, tłumacząc się faktem nieobecności na miejscu w chwili wypadku.

Ponieważ jeden z podsądnych broni się chorobą ręki, przeto sąd zarządzi oględziny jego ciała.

Nazwisko jego Milsztein.

W chwili odwrotu napastników strzał z rewolweru położył trupem nie Czmocha, jak wczoraj donosiliśmy, lecz Pinkusa Morela.

W chwili gdy to piszemy sąd przesłuchał już aktu oskarżenia, sprawdził obecność świadków i przyjął od nich przysięgę.

Obecnie toczy się badanie świadków.

Salę napełniła zwykła w takich razach publiczność...

= Przerwana komunikacja.

Ogromne śniegi spadły w okolicach Moskwy.

Na drogach żelaznych moskiewsko - brzeskiej i riażsko-wiaziemskiej potworzyły się zaspy śnieżne, które spowodowały zatamowanie regularnego biegu wszystkich pociągów.

Wskutek tego pociągi osobowe z Moskwy do Brześcia przez parę dni ulegały kilkunastogodzinnym opóźnieniom, a obiedwie wzmiankowane drogi, poczynając od dnia 11-go b. m., aż do czasu zupełnego oczyszczenia swoich torów i przywrócenia prawidłowego ruchu, zmuszone są uchylić się od odpowiedzialności za terminową dostawę towarów.

= Podpalenie.

W domu pod nrem 5-ym na rogu ulic Pańskiej i Marszałkowskiej, mieszczącym piąte gimnazjum męskie, znaleziono na schodach pierwszego piętra, pod drzwiami, duże palące się wiązki łuczywa, obwinięte gałganami i nasycone naftą.

Ogień rychło dostrzeżony zdołał ugasić stróż miejscowy.

Sprawca podpalenia niewiadomy.

= Wybuch gazu.

W domu na rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, w czasie naprawiania rury gazowej, nastąpił silny wybuch

Jeden z robotników, Michał G., uległ dotkliwym poparzeniom twarzy.

= Przejechanie.

Na Krakowskiem-Przedmieściu wagon tramwajowy najechał na Icka G., niosącego kosz z jajami.

Człowiek ten uległ ciężkim obrażeniom i odstawiony został do szpitala.

= Przy pracy.

Do szpitala św. Ducha przywieziono ze stacji Łochów, drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej, robotnika, Macieja S., ze złamanemi obiema nogami.

Wypadkowi temu S. uległ przy ładowaniu beczek z okowitą.

= Wpomnienie pośmiertne.

Zasłużona w zakonie pp. benedyktynek ś. p. Otylja Moszczyńska, przeniosła się niedawno do wieczności w Wilnie, dożywszy 80 lat wieku.

Główne zasługi położyła ś. p. Otylja w klasztorze mińskim, którym zarządzając przez lat wiele, kościół z gruntu wyrestaurowała, bez udziału budowniczego, jedynie pod własnym kierunkiem.

Przeszedłszy do klasztoru w Nieświeżu, którego została ksienią, oddała tem zgromadzeniu liczne usługi.

Jej świątobliwość pomiędzy ludem budziła powszechną cześć, skutkiem której wpływ moralny miała wielki.

Zgonem swoim pokryła żałobą całe miasto...

= Pożądany krok.

Pisaliśmy niedawno o potrzebie stowarzyszeń wkładowo zaliczkowych na prowincji, na wzór kasy od lat dziesięciu pomyślnie funkcjonującej w mieście powiatowem Grójcu.

Rozwój podobnych stowarzyszeń kredytowych jest o tyle ułatwiony, iż normalna ustawa, jeszcze w r. 1872-im dla nich zatwierdzona, dotąd przedstawia wzór gotowy do naśladownictwa.

Otóż dowiadujemy się obecnie, iż ziemianie z pod gór Świętokrzyskich pierwszy na tem polu krok stawiają.

Nad odbytem niedawno zebraniu, zarządzonem przez inicjatorów nowej spółki pp. Szymona Konarskiego i Karola Sosnowskiego, obecni ziemianie przyjęli statut grójecki, który też został podany już do zatwierdzenia władzy.

Więcej takich naśladowców!

= **Jubileusz.**

W Suwałkach obchodził w tych dniach pięćdziesiątą rocznicę swego zawodu p. Zawadzki, aptekarz i asesor farmacji gubernji suwalskiej.

Jubilata uczczono stosownym upominkiem.

= Z jarmarku.

W Zduńskiej Woli odbył się w d. 6-ym b. m. tradycyjny półpostny jarmark, przeważnie na konie.

Woły, owce, zboże i wełna były przysłane w mniejszych partjach.

Dobór koni znaczniejszy, za włościańskie i fornalskie płacono do rs. 150.

Chociaż przygotowania do targu trwały trzy dni, a same tranzakcje dwa, pomimo to jarmark tegoroczny był prostą parodją tych hucznych jarmarków, jakie odbywały się ongi w Zduńskiej Woli przed 30-ma laty.

= Pożar.

W Piotrkowie wybuchł przed kilkoma dniami, około godziny 8-ej wieczorem, groźny pożar.

Ogień strawił do szczętu kilka stodół mieszczańskich, napełnionych słomą a położonych przy szosie wolbromskiej.

Ogień mógłby był z łatwością przybrać bardzo groźne rozmiary, gdyby nie dzielny a skuteczny ratunek straży ogniowej ochotniczej.

Ze świata.

× **Stacja próbna telefoniczna** powstać ma we Lwowie w przyszłym tygodniu.

× **Pogrzeb br. Józefa Bauma**, wice-prezesa Koła polskiego w austrjackiej radzie państwa, miał się odbyć w dniu wczorajszym w dobrach jego Marcy-Porębie. Na smutny ten obrzęd przybyli: ks. biskup Dunajewski, marszałek Zyblikiewicz, dyrektor banku krajowego Wrotnowski, członek izby panów Stanisław Polanowski, oraz liczne deputacje. Trumnę z Wiednia przywiezioną pokrywało 30-ci wieńców.

× **Na scenie krakowskiej** dano w tych dniach „Fedorę“ Wiktoryna Sardou. Rzecz znalazła pełne powodzenie. P. Hoffmanowa, jak twierdzą *Czas*, *Reforma* i *Gaz. krak.*, grała rolę tytułową wybornie. Artystkę witano gorącemi oklaskami i ulewą kwiatów.

× **W Kamieńcu** od dnia 1-go kwietnia zacznie wychodzić czasopismo pod tytułem: *Podolskaja Niediela* z szerokim programatem, odpowiadać mającym potrzebom całej okolicy.

× **W Rydze** kolonja polska urządziła teatr amatorski, na którym wystawiono Gawalewicza „Hannibala ante portas“. Sztuka dobrze grana miała wielkie powodzenie.

× **„La Nouvelle Revue“** w marcowym zeszycie ogłasza cenną pracę Zaborowskiego, pod tytułem: *„Les peuples primitifs de l'Afrique“*.

× **O prywatnych zajęciach rosyjskich mężów stanu** w życiu domowem donosi *Nowoje wremja*: „Były minister spraw wewnętrznych Timaszew modeluje obecnie biust Najjaśniejszej Pani, hr. Tołstoj pisze historję panowania Cesarzowej Katarzyny II-ej, hr. Adlerberg wykończa dzieje panowania Aleksandra II-go, wreszcie hr. Wałujew i Loris-Melikow opracowywują swoje pamiętniki.“

× **O ks. Gorczakowie** opowiada Juljan Klaczko w swem dziele pod tytułem: „Dwaj kanclerze“ następującą anegdotę. W roku 1871-ym odjeżdżający do Rosji syn księcia Michał Gorczakow, dzisiejszy poseł w Madrycie, a wtedy jeszcze tylko *attaché* przy poselstwie rosyjskiem w Berlinie, odwiedził ks. Bismarcka, pytając go, czy niema jakiego zlecenia do ojca... „Spytaj pan ojca — rzekł kanclerz — czy zadowolony jest ze swego ucznia“ (wiadomo, iż tym uczniem jest sam Bismarck). Młody *attaché* przybywszy do Petersburga nic nie miał pilniejszego, jak spełnić zlecenie kanclerza niemieckiego... „Tak — odrzekł ks. Gorczakow — kanclerz niemiecki jest moim uczniem, ale tak, jak Rafael był uczniem Perugina...“

× **Samobójstwo** w sferach rządzących nie jest tak rzadkim wypadkiem, jakby się zdawać mogło. Śmierć ministra Makowa przywiodła nam na pamięć długi szereg wybitniejszych osobistości, które odebrały sobie życie w bieżącem stuleciu. Wymieniamy z nich więcej znane. Jenerał Pichegru zastrzelił się dnia 17-go kwietnia roku 1804-go, marszałek Bertié odebrał sobie życie w roku 1815-ym, admirał Campbell w roku 1821-ym, markiz Londonderry w roku 1822-gim, kontradmirał Kollard w roku 1846-ym, Prevost-Paradol, minister francuski w Waszyngtonie, dnia 19-go lipca r. 1870-go, wreszcie w ostatnich czasach austrjacki jenerał, uczony artylerzysta Uchatius, oraz obłąkany hr. Wimpfen.

× **Rząd rumuński** wysłał do Rosji pułkownika artylerji Dunka z dyplomatyczną misją odszukania kapitana Rosti. Ten ostatni odjechał przed rokiem do Rosji, upełnomocniony przez rząd do zakupienia koni dla rumuńskiej kawalerji — dotąd jednak nie widać jakoś ani jeźdźca, ani koni, a szczególnie powierzonych pełnomocnikowi pieniędzy...

× **Poezje ojca św.** Z Rzymu donoszą *Kur. pozn.*, iż profesor Jeremjasz Brunelli wydaje zupełny zbiór łacińskich poezyj Ojca św., wraz z włoskim przekładem.

× **Xawier Feuillant**, uwięziony świeżo podczas piątkowych manifestacyj współredaktor *Gaulois*, jest osobistością znaną całemu Paryżowi. Wytworny światowiec, były oficer cesarskiej straży przybocznej, dodziśdnia bonapartysta, *persona grata* we wszystkich arystokratycznych salonach i klubach, należał do najbliższego otoczenia księcia Napoleona i ex-cesarzowej. Uwięziono go w chwili, gdy wychodził w towarzystwie kilku przyjaciół z modnych sklepów na Faubourg-Saint-Honoré, wskutek obwinienia, iż słyszano go rozdającego hasło robotnikom: „Naprzód na pałac elizejski!“ Dodać należy, iż Feuillant spokrewniony jest przez żonę z rodziną Potockich.

× **W Berlinie** budzi powszechną grozę zuchwałe morderstwo listonosza pieniężnego. Zbrodniarz niewykryty dotąd zagrabił tylko 850 marek, przeoczywszy dość znaczną sumę ukrytą w kieszeniach przezornego listonosza. W Berlinie również odkryto świeżo na wielką skalę prowadzone fałszerstwo marek pocztowych.

× **Wystawa hiacyntów** w Wiedniu wypadła świetnie. Najwięcej nagród otrzymał zakład ogrodniczy Rudolf Abel i spółka.

× **W Nizzy** spadły dawno tam niewidziane obfite śniegi. Ta niezwykla zmiana klimatyczna zaszkodziła wielce przepysznej florze tego uroczego zakątka Europy.

× **Z Anglji** donoszą o spustoszeniach, wyrządzonych tam przez zamieci i niezwykle obfite śniegi.

Nekrologja.

† Ś. p. Karol **Studziński**, artysta-muzyk, profesor konserwatorjum muzycznego i b. członek orkiestry teatru wielkiego, przeżywszy lat 57, po ciężkiej chorobie, zmarł opatrzony św. Sakramentami, dnia 16 marca r. b. Pozostała wdowa z trojgiem dzieci zaprasza kolegów, krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1054—

† Ś. p. Antoś **Podymski**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy rok 1 miesięcy 9, dnia 15 b. m. przeniósł się do grona aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Trójcy na Solcu, na cmentarz powązkowski, w sobotę, dnia 17 marca, o godzinie **4-ej** po południu. —1047—

† W sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefy z Orzechowskich **Sznage**, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —1042—

† W dniu 17 b. m, w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się wotywa żałobna, za duszę ś. p. Seweryna **Łąckiego**, na którą pozostali w głębokim smutku rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1936—

† W sobotę, dnia 17 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p Stanisława **Gizaczyńskiego**, w kościele parafjalnym na Pradze, o godzinie **8-ej** zrana, odprawionem będzie nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają. —1037

† Dnia 17 b. m, w sobotę, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Domicelli **Zawadzkiej**, odbędzie się za jej duszę wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. o godzinie **9-ej** zrana, na którą w nieobecności brata pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —1008

† Dnia 17 b. m., w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo jako w trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Bongard**, oraz w dziewiątą rocznicę ś. p. Adolfa **Chłusowicza**, na które pozostała ciotka i żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1020—

† W dniu 17 b. m., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, jako w nadchodzący dzień imienin ś. p. Józefa **Jaszewskiego**, b. oficera b. wojsk polskich, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, przed wielkim ołtarzem, odbędzie się nabożeństwo, na które pozostałe córki wraz z zięciami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1021—

† W sobotę, dnia 17 b. m., jako w dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Szablińskiego**, nestora-wiolonczelisty, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych, oraz wielbicieli talentu zmarłego. —1027—

† W sobotę, dnia 17 b. m, jako w przeddzień imienin ś. p. Józefy z Tyszków **Broniewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1040—

† W dniu 17-go b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji **Kostrzeńskiej**, odprawionem zostanie o godzinie **10-ej** zrana nabożeństwo, za spokój jej duszy, w kościele św. Karola Boromeusza, na które pozostała matka wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1039—

† W dniu 17 b. m., w sobotę, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stępowskiego**, b. urzędnika warszawskiej izby kontrolnej, o godzinie **10-ej** zrana, w kaplicy literackiej w kościele św. Jana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała żona wraz z dziećmi, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —1043

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go marca.— W gazecie *Nowoje Wremia* czytamy, iż w d. 17 lutego 1880 r. z powodu dwudziesto-pięciolecia panowania spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra II-go, tambowskie gubernjalne ziemstwo ofiarowało 30,000 rs. z zastrzeżeniem, aby suma ta otrzymała takie przeznaczenie, jakie podobać się będzie Najjaśniejszemu Panu. Z Najwyższego rozkazu polecono przelać ją do towarzystwa opieki nad chorymi i rannymi żołnierzami. W tymże samym roku rzeczone ziemstwo przesłało właściwej władzy tę sumę i nie otrzymawszy żadnego zawiadomienia o jej odebraniu, odniosło się niedawno do Petersburga z zapytaniem. Przeprowadzone z tego powodu śledztwo wykryło, że o losie owych pieniędzy niema dotąd żadnych pewnych wiadomości i skonstatowano fakt, że przez ciąg dwóch lat nie zostały doręczone towarzystwu „Czerwonego krzyża“.

Petersburg 14-go marca. — O śmierci L. S. Makowa *Nowosti* opowiadają, że wypadek nastąpił o godzinie 8 min. 40 rano. Na odgłos strzału służba rzuciła się do drzwi, ale zastała je zamkniętemi, kiedy je otworzono znaleziono nieboszczyka, dającego jeszcze oznaki życia lecz w kilka minut skonał. Około 11-tej do mieszkania przybyli: minister sprawiedliwości Nabokow, prokurator izby sądowej, reprezentanci władz sądowych i śledczych, oraz doktor Mazurkiewicz, który skonstatował: śmierć od rany z rewolweru, zadanej w przystępie psychologicznego rozstroju.“

Petersburg 14-go marca.— Według *Nowosti*, dyrektor departamentu poczt, radca tajny Perfiliew, niegdyś zarządzający kancelarją ministerstwa spraw wewnętrznych, opuszcza zajmowane stanowisko. Tenże sam dziennik donosi dalej, że członek rady ministerstwa spraw wewnętrznych, radca tajny Wiesiołkin, otrzymał w końcu zeszłego tygodnia polecenie dokonania rewizji kancelarji ministerjum spraw wewnętrznych za ostatnie dziesięć lat.

Petersburg 14-go marca.— Dzisiejsza *Petersburger Zeitung* słyszała, iż p. Perfiliew, który parę dni temu zadał sobie kilka ran w lewy bok, miał umrzeć w dniu dzisiejszym.

Petersburg 14-go marca.—Ajencja północna donosi z Taganroga, iż w nocy na 26 lutego usiłowano tam wysadzić w powietrze dom bankiera Isaja. Zniszczono tylko podjazd. Znaleziono rozmaite przybory do wybuchu.

Petersburg 14-go marca. — Gazeta *Terek* opowiada ciekawy fakt do dziejów bankowych. Kupiec z Władykawkazu Szaur, dawniej pomocnik dyrektora władykaukaskiego banku, był dłużnikiem tegoż banku na sumę 60 tysięcy rubli, na którą złożył weksle. Komornik sądowy, któremu polecono odebrać należność przez zajęcie majątku, znalazł rzeczy, które ocenił razem na rs. 2 kop. 60.

Odessa 14-go marca.—W *Odesskim wiestniku* czytamy, że mając na względzie brak koni na potrzebę pułków kawalerji rosyjskiej, ministerstwo spraw wewnętrznych w myśl przedstawienia ministerstwa wojny zamierza zakazać wywozu za granicę koni, które remonterowie austrjaccy nabywali w gubernjach wołyńskiej i podolskiej.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego.“

Berlin 15-go marca.—Izba niższa sejmu pruskiego obradowała wczoraj nad wnioskiem, żądającym zaprowadzenia języka polskiego, jako wykładowego, w szkołach ludowych i średnich W. Ks. Poznańskiego, tudzież ponownego zaprowadzenia w szkołach nauki religji, zniesionej od lat dziesięciu. Poseł msgr Stablewski wskazywał, iż wniosek żąda tego tylko, czego domagają się sasi siedmiogrodzcy od węgrów. Colberg (z centrum) przemawia za ponownem wprowadzeniem nauki religji. Schorlemer-Alst proponuje zbadanie wniosku i oświadcza, że postępowanie rządu jest niesprawiedliwe i niepraktyczne. Tiedemann twierdzi, że Niemcy w W. Ks. Poznańskiem zajmują stanowisko raczej odporne, niż zaczepne. Minister wyznań Gossler dowodzi, iż rząd pruski nie ma na celu germanizacji, ale stara się o to, aby polacy umieli władać językiem niemieckim, jako państwowym. Rząd nie ustąpi ani na krok pod tym względem.

Berlin 14-go marca.—*National Zeitung* donosi teraz stanowczo, iż cesarz Wilhelm nie przyjął dymisji admirała Stoscha.

Wiedeń 15-go marca.—Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu agronomicznego przyjęto wnioski, aby ustawy krajowe nakazały obowiązkowo zabezpieczać bydło przed chorobami zaraźliwemi z wyjątkiem księgosuszu; w innych zaś razach, aby pozostawić zabezpieczanie bydła do woli właścicielom. Następnie przyjęto jednogłośnie rezolucję w sprawie podniesienia uprawy jęczmienia przez stacje doświadczalne i przez udoskonalenie nasion. Schütz postawił w imieniu krakowskiego towarzystwa rolniczego wniosek, aby następne posiedzenie kongresu zajęło się kwestją meljoracji. Wniosek przyjęto.

Rzym 15-go marca.—Na dzisiejszym konsystorzu papieskim msgr. Czacki otrzymał kapelusz kardynalski; biskupi zostali prekonizowani.

Rzym 14-go marca.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby Minghetti oświadcza, iż zupełnie zgadza się z wywodami ministra Manciniego co do sojuszu Włoch z Austrją i Niemcami; nie podziela wszakże polityki jego w sprawie egipskiej. Pochwala rząd za ostre potępienie irredenty i przyrzeka przyłożyć rękę do utworzenia silnej większości rządowej. Fortis (ze skrajnej lewicy) gani surowo rząd za uległość dla Austrji. Ludy znoszą częstokroć rządy despotyczne, ale nigdy słabych i bojaźliwych. Irredenta nie jest wrogą instytucjom własnego kraju; wszakże nie chce ona podeptania praw narodu. Mancini bronił—zdaniem mówcy—teoryj, które urągają idei odrodzenia niepodzielnej Italji. Mówca potępia głupie i niecne psoty uliczne, ponieważ nie prowadzą do celu. Nie wierzy on w sojusz z Austrją, ponieważ cesarz Franciszek Józef nie oddał wizyty w Rzymie królowi Humbertowi. W razie wojny mówca pragnie, aby front wojska włoskiego obrócił się na wschód a nie na zachód. Finzi przemawia gorąco za przymierzem z Austrją. Po krótkiej ale energicznej odpowiedzi Manciniego zamknięto rozprawę jeneralną nad budżetem spraw zewnętrznych.

Paryż 15-go marca.—Osoby zagranicznego pochodzenia, aresztowane z powodu ostatnich meetingów, zostaną po osądzeniu wydalone z kraju. Jeden badeńczyk został już osądzony na miesiąc więzienia.

Belgrad 14-go marca. — Uwięziona przyjaciółka Heleny Markowiczowej, Helena Knitjanin, powiesiła się w celi więziennej na zwiniętej w kształcie sznura bieliźnie, uwiązanej do kraty w oknie. Ciało zastano jeszcze ciepłe. Dziś odbędzie się sekcja zwłok.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 16-go marca.

Dzisiaj po przyjęciu budżetu w trzeciem czytaniu izba deputowanych ma się odroczyć na ferje wielkanocne do dnia 3-go kwietnia.

Wiedeń 16-go marca.

Ks. Stefan Pawlicki mianowany został nadzwyczajnym profesorem wszechnicy jagiellońskiej.

Paryż 16-go marca.

Rząd przygotował niezmiernie energiczne środki celem przeszkodzenia odbyciu się w niedzielę obchodu rocznicy komuny. Policja, kawalerja i piechota mają wyruszyć na ulice miasta, obsaczyć uczestników demonstracji i pochwytać wszystkich. Dzienniki ostrzegają publiczność, ażeby nie towarzyszyła, ciekawością wiedziona, zastępom burzycieli porządku. Plakaty na rogach ulic wzywają oficerów i wojsko, ażeby oszczędzali lud. Gromady anarchistów z czerwonemi sztandarami mają dotrzeć do pałacu burbońskiego, gdzie obraduje izba deputowanych. Zapowiedziano również wywieszenie białych sztandarów burbońskich z liljami. Komendant Paryża zażądał przysłania dwóch pułków piechoty z Châlons. Policja strzeże biur redakcji dziennika Rochefort'a: *Intransigeant*, ponieważ anarchiści grożą zburzeniem lokalu za to, że Rochefort odmówił im zamieszczenia odezwy, w której wypierają się wspólnictwa z reakcją monarchiczną.

Paryż 16-go marca.

Karol Marx, znany przywódca socjalistów, zmarł w Argenteuil.

Rzym 16-go marca.

Na konsystorzu wczorajszym Ojciec św. prekonizował biskupów według dawniejszych zapowiedzi.

Rzym 16-go marca.

W Rimini podczas obchodu rocznicy urodzin króla Humberta w środę rzucono petardy i znieważono pomnik króla Wiktora Emanuela.

Londyn 16-go marca.

Wczoraj o godzinie dziewiątej wieczorem rzucono bombę dynamitową przed pałacem westminsterskim, w którym znajdują się biura kilku ministerstw. Bomba uszkodziła fasadę gmachu. Inną bombę rzucono przed biurami dziennika *Times*. W izbie gmin oświadczył minister spraw wewnętrznych Harcourt, że nikt nie został raniony. Straż została podwojoną przy gmachach izb i ministerstw.

Londyn 16-go marca (*z innego źródła*).

W ministerstwie zarządów lokalnych (*Local government Board*) miał miejsce silny wybuch dynamitu. Okna i fasada zniszczone, szkody wielkie. W parlamencie trybuny doznały wstrząśnienia. W redakcji *Timesa* eksplodowała puszka materji wybuchowej.

Bukareszt 16-go marca.

Bratiano i wszyscy ministrowie zgadzają się na odrzucenie uchwał konferencji. Naczelnik opozycji Floresco oświadczył, iż w krytycznej chwili wszyscy stanowią jedno stronnictwo narodowe.

Sofja 16-go marca.

Wskutek złożenia z urzędu metropolity bułgarskiego, ministerjum podało się do dymisji. Jenerał Sobolew otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu.

Sofja 16-go marca.

Nowy gabinet został uforwowany. Jenerał Sobolew objął prezydjum i sprawy wewnętrzne; jenerał Kaulbars wojnę, Zankow sprawy zagraniczne.

Sofja 16-go marca.

Skład nowego gabinetu jest następujący: prezydentura, sprawy wewnętrzne i finanse Sobolew; roboty publiczne, rolnictwo i handel Chilkow; sprawiedliwości Theokarew; sprawy zagraniczne Cyrjak Zankow; oświata Agoura.

Filipopol 16-go marca.

Aleko basza wszedł znowu w stosunki osobiste z rezydentem rosyjskim, Krebelem, po otrzymaniu przyrzeczenia, iż tenże zostanie rychło odwołanym.

Petersburg 16-go marca.

Pogrzeb b. ministra spraw wewnętrznych Makowa odbędzie się w majątku zmarłego w mińskiem.

Petersburg 15-go marca.

Posłem na dwór perski mianowany wicedyrektor departamentu azjatyckiego Mielnikow.

Petersburg 16-go marca.

Przedłużenie linji telegraficznej od Katty-Kurhana do Buchary wkrótce ma nastąpić. Urządzają też drogę kołową od Kuszgradu do ujść Amu.

Taszkient 16-go marca.

W okolicach miasta urządzają obławę na tygrysy, które w tej miejscowości pokazały się w niezwykłej ilości. W obławie bierze udział cały bataljon i wielu oficerów.

Karol Studziński.

† W dniu dzisiejszym w południe zgasł Karol *Studziński*, profesor konserwatorjum, skrzypek i kompozytor.

Ś. p. Karol pochodził z osiadłej w krakowskiem rodziny Studzińskich, w której zamiłowanie i talent do muzyki były dziedziczne.

Jego starszy brat Wincenty († 1854) był znanym a nader płodnym kompozytorem — dwaj pozostali zaś poświęcili się również muzyce.

Karol przeniósłszy się do Warszawy zajął z początku skromne stanowisko skrzypka orkiestry teatru wielkiego, skąd powołano go na profesora konserwatorjum.

Studziński komponował wiele i wdzięcznie—prócz pieśni znane są powszechnie jego dzieła religijne, msze i popularne tyle „Ojcze nasz"...

Wydał też „Zasady muzyki elementarnej".

Artysta całą duszą, człowiek zacny i prawy, zostawia po sobie ś. p. Karol jaknajlepsze wspomnienie...

Giełda.

Dnia 16-go marca 1883 roku.

Niewyraźne usposobienie, wahania się kursów w Berlinie bez żadnej poważniejszej przyczyny z sfer pozagiełdowych czerpanej i w ogóle jakiś nieokreślony niepokój — nie dozwalają na utrwalenie się jakiegokolwiek kierunku działalności giełdy naszej.

Wczoraj oto na giełdzie w Berlinie płacono niby cokolwiek lepiej niż onegdaj. Za 100 rs. w tranzakcjach gotówkowych 203.90, w końcomiesięcznych 203.75 ofiarowywano.

Spodziewano się więc małej wprawdzie, lecz pewnej obniżki cen walut zagranicznych. Okazało się jednak wprost przeciwnie. Depesze szacunkowe z dzisiejszego zebrania przedgiełdowego nadesłane, wykazały obniżkę ¼ markową do 203.50, pod której wpływem znów się wyrodził kierunek zwyżkowy, który doprowadził kursa do poziomu onegdajszego, a nawet wyżej.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.32½ — o 7½ kop. drożej. Płacono z początku 49.22½ i później coraz wyżej, aż do 49.27½.

Za krótkoterminowe 49.25 żądano, również 7½ kop. drożej. Płacono z początku kurs wczorajszy końcowy 49.07½, lecz kurs ten utrzymać się nie był w stanie. Poczęto płacić coraz drożej, tak, że w ciągu trwania zebrania giełdowego zwyżka wyniosła 12½ kop. do 49.20.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe płacono 49.17½ — 5 kop. drożej, za krótkoterminowe 49.07½ do 49.10 i 49.12½—kurs wczorajszy.

Na **Londyn** z początku zebrania giełdowego zawarto tranzakcję wekslami długoterminowemi po 9.98½, później jednak przy pogorszonych taksacjach żądanie za krótkoterminowe podniosło się do 10. Płacono za nie 9.98½ i 9.99—o 2 do 2½ kop. drożej niż wczoraj.

Na **Paryż** znów powrócono w żądaniu do granicy 40 rs. za 100 fr. Płacono 39.85 do 39.95 za krótkoterminowe, to jest kurs od wczoraj żądanego o 5 kop. wyższy.

Na **Wiedeń** żądanie podniosło się o 30 kop. do 84.15. Płacono również za krótkoterminowe drożej do 83.95. Tranzakcje początkowe długoterminowemi zawarto po 83.80.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne o 20 kop. obniżone w żądaniu do 88.10 za większe i 87.90 za małe. Kupowano większe po 87.80.

Pożyczką wschodnią dokonano tranzakcyj po 91.70 w niewielkiej ilości.

Zanotowano też kurs biletów banku państwa IV-ej emisji po 92, przy żądaniu o 50 kop. wyższem.

Listy zastawne ziemskie utrzymały się przy żądaniach wysokich, jakie wczoraj zaznaczyliśmy. Płacono za serji I-ej i II-ej wszelkie odcinki 100.10; wyjątkowo za serji I-ej lit. A. zapłacono 100.05 i za małe 99.95. Za serji III-ej w dosyć licznym obrocie płacono 99.90, 99.95 i 100.

Listy miejskie podniosły się w żądaniach za serję I-szą i II-gą. Obrotów dokonano I-szą po 99.40 i 99.30 i III-cią po 91.80 — bez zmiany.

Listy łódzkie zanotowano w żądaniu za III-cią emisję po 81.35.

Akcje bez obrotów. Ceduła obejmuje wysokie ceny jakie ofiarowywano, bez znalezienia oddających.

Godzina 12½. Usposobienie zwyżkowe dla walut zagranicznych. Za weksle długoterminowe na Berlin do 49.30 płacono.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 15-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Symcha Bok,— Cwaja Heigenhaft, Nalewki,— Lucjan Starzynski, Miodowa 4, — M. Jakób Hinholc,— Student Puliński, Bednarska 23,— M. Macher,— J. Zymmelman, — Ajent Ostrowski,— Horowic, Što-Jerska 2,— Kwiatkowski, dworzec wiedeński, Inżenier Swierzewski, Chmielna,—Pułkownik Smoleński, aleja Jerozolimska dom Herzego,— Berlinerblau, — Rejent Gedymin, hotel saski, — Marja Witkowska u Zawadzkich, Wspólna 21, mieszkania 13,— Morgensztajn, sala Paryska, Muranowska 28.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Zbójcy". Jutro: „Aida". — ROZMAITOSCI: Dziś: „Postanowienie", „Pan Benet", „Grzeszki babuni" i „Zbudziło się w niej serce". Jutro: „Cudzoziemiec". — MAŁY: Dziś: „Bettina". Jutro: „Rodzina Furiosów".

— *A. n.* — Podana przez *Kurjer poranny* wiadomość o zgonie p. ***Czesława Biernackiego*** w Kaliszu jest ***fałszywą***.

T.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu

ma zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem dzisiejszym, stopa płaconego przez Towarzystwo procentu, obniżoną zostaje o $^1/_2$%. Towarzystwo więc płacić będzie:

od rachunków przekazowych

	obcym	członkom
płatnych za okazaniem	2$^1/_2$%	3
„ 3-dniowem wypow.	3%	3$^1/_2$%
„ 7-dniowem wypow.	3$^1/_2$%	4
od lokacji:		
z terminem 3-miesięcznym	4%	4$^1/_2$%
„ 6-miesięcznym	4$^1/_2$%	5%
„ rocznym	5%	5$^1/_2$%

Z tego też powodu Towarzystwo równocześnie obniża procent pobierany od skupu weksli z 6$^1/_2$% na 6%, obok istniejącego komisu, który wynosi od weksli z terminem 1 miesięcznym 1‰, co czyni:

	łącznie z procentem	7$^1/_{10}$% rocz.
„ „ „ 2-mies. $^1/_4$%	„	7$^1/_2$% „
„ „ „ 3-mies. $^1/_2$%	„	8% „
„ „ „ 4-mies. $^3/_4$%	„	8$^1/_4$% „
„ „ „ 5-mies. 1%)	„	8$^1/_2$% „
„ „ „ 6-mies. 1$^1/_4$%)	„	

Stopa procentu od pożyczek na zastaw papierów publicznych pozostaje bez zmiany, czyli w stosunku 7$^1/_2$%. —253—

Hurtowy i detaliczny skład wyrobów tabacznych

pod firmą

Paweł Kołodziejski i Ska,

Nowy-Świat nr 49, róg Wareckiej,

posiada na składzie wielkie zapasy ***Cygar, Tytoni i Papierosów*** wszystkich fabryk, o czem ma zaszczyt szanowną publiczność i pp. handlujących powiadomić. —197—

(824) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— Pastylki Géraudela.

Zapewne czytelnicy zauważyli na łamach pisma naszego, ogłoszenie tyczące się nowego preparowania smoły, nazwanego pastylkami Géraudela. Dla doktorów i aptekarzy ważną jest wiadomość, że wyrób ten ma wolny wstęp do Rosji, że przeto może być przepisywanym i sprzedawanym publiczności.

Co do działania różnią się pastylki Géraudela od kapsułków zwykłych, również ze smoły przysposobionych, w tem, że przez inhalację wywierają bezpośredni wpływ na kanały oddechowe i ich rozgałęzienia, kiedy kapsułki, jak wszystkie inne środki ze smoły preparowane, znane dotychczas, wpadając wprost do żołądka, gubią się po drogach trawiących bez dotykalnego pożytku dla naczyń oddechowych.

Otóż wskazujemy komu o tem wiedzieć należy właściwy wpływ tego nowego lekarstwa. —17—

— SKROMNA RADA NASZA.

Prawdziwy Likwor benedyktyński z opactwa Fécamp został stanowczo przyjętym jako napój najmodniejszy; jego wziętość jest bezsprzecznie ustaloną. Jest to najtoniczniejszy, najbardziej na trawienie wpływający i najprzedniejszy ze wszystkich likworów. —28—

— Wszystkim tym, którzy pragną obdarzyć licznych solenizantów i solenizantki na

zbliżający się dzień św. Józefa,

przypominamy zasobny skład towarów galanteryjnych i papieru p. Władysława Bednawskiego, przy ulicy Miodowej. —1044—

— Popularny syrop przeciwskorbutowy zapomniany jest przez grono lekarskie, od czasu, kiedy dowiedziono, że rośliny wchodzące w skład tego syropu utracały większą część swych własności, przez gotowanie.

Lekarze przepisują obecnie ***Syrop chrzanowy z jodem, przyrządzany na zimno, Grimaulta,*** który zawiera, oprócz roślin syropu przeciwskorbutowego, pewną ilośc jodu połączonego ze sokiem rzerzuchy, w której egzystuje już naturalnie. Preparacja ta, zastępuje z korzyścią olej rybi, odpowiednia jest dla osób słabych piersi, dla dzieci delikatnych, skłonnych do słodkich strupów, wyrzutów skórnych, zamulenia gruczołów szyji. —44—

— Dr ***J. Troczewski,*** asystent kliniki terapeutycznej Cesarskiego warsz. uniw., przyjmuje chorych od 4 — 6. Ogrodowa 11. —122—

(855) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i zniecznla ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

Dra Aleksandra M. Weinberga Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—r

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11 Dr **Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 10—11 Dr **Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 11—12 Dr **Stockmann,** choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty

Od g. 11—12. Dr **Tyrchowski,** choroby kobiece. Niedziela, wtorek i piątek.

Od g. 12—1 Dr **Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 12—1 Dr **Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 1—2. Dr **Gabszewicz,** choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od g. 1—2 Dr **Mazaraki,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 2—3 Dr **Ruppert,** choroby krtani, gardzieli (Laryngoskopia), codziennie.

Od g. 2—3 Dr **Grekowicz,** choroby kobiece. Codziennie.

Od g. 3—4 Dr **Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego. Codziennie.

Od g. 4—5 Dr **Przewoski,** choroby wewnętrzne, oraz badanie chemiczno-mikroskopowe dla rozpoznawań lekarskich. Codziennie. —852—

Opłata za poradę 25 kop.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Na otrzymany list z miejskiej poczty z podpisem „Jan", który ma znać ks. G. — Uprasza się najuprzejmiej p. Jana o widzenie się osobiste z ks. G., a to celem wykazania fałszywości, mylnie ogłoszonych złych wieści, przez jakiegoś urzędnika kolei ze Skierniewic, jakoby tenże miał otrzymać świadectwo z niby odbytej pewnej czynności religijnej, wymaganej do ślubu „za pieniądze". (1035)

— W. N. — Tak.

—1046— K. T.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bizuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

KAPITAŁ 3,000 rs.

potrzebny jest na pół roku. Gwarancja materjalna zupełna 10% w stosunku rocznym. Oferty należy składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. Z. S. 936

W majątku Wola Pękoszewska

są do sprzedania sadzonki świerkowe dwu i trzechletnie, modrzewiowe roczne i dwuletnie, sosny amerykańskiej, trzechletnie sosny austrjackiej roczne, jesionowe dwuletnie, akacjowe roczne i sadzonki roczne kasztanów. Po bliższą wiadomość i zamówienia adresować należy przez Rudę Guzowską St. Dr. Żel. War.-Wied. 786-r

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich,

Folwark Lipa,

z inwentarzem żywym i martwym, w gubernji Płockiej, powiecie Ciechanowskim, wiorst 10, od stacji drogi Nadwiślańskiej i poczty Ciechanów położony. Rozległy włók 40. W tem boru mięszanego włók 11. Grunta w większej połowie pszenne, łąk przeszło włóka, budynki dobre i kompletne, w części wraz z dworem murowane. Służebności osad oddziału drugiego nie zniesione. Stan hypoteczny czysty. Wiadomość na miejscu u właściciela, lub w Warszawie przy ulicy Włodzimierskiej, domu № 10, mieszk. № 5, w godzinach od 10—12. 912

Objaśnienie.

Papier jest cierpliwym, łatwo więc wśród prywatnych ogłoszeń wsiąka w niego zarówno prawda jak i fałsz, obowiązkiem przeto każdego uczciwego członka społeczeństwa, jest fałsz wystawić pod pręgierz opinji publicznej.

P. Jan **Kamieński** ogłaszający o założeniu obuwia (Elektoralna № 33), między innemi zapewnieniami o swej jakoby wysokiej kwalifikacji i na poparcie takowej głosi, iż miał szczęście być zaszczyconym przez Najjaśniejszych Państwa, przyjęciem obuwia, w czasie wystawy w Moskwie.

Otóż wyprowadzając z błędu czytających powyższe ogłoszenie, objaśniam, iż rzeczony **Kamieński** ostatecznie krojczy w moim magazynie obuwia (Bielańska № 4), wysłany był przezemnie na wystawę w Moskwie z mojemi wyrobami i jedynie jako taki złożył wyżej rzeczone obuwie wyrobu mojej fabryki, odezwa też urzędowa o zaszczycie przyjęcia takowego przez Najjaśniejszych Państwa, na moje imię wystawioną została i jest w mojem posiadaniu.

G. Moczarski,

Właściciel fabryki i magazynu obuwia. — Bielańska № 4. 779-r

W dniu 8 (20) Marca r. b, o godzinie 10 zrana, sprzedane będą przez publiczną

Licytację

przy ul. Królewskiej, w domu pod № 5/412E i przy ulicy Brackiej pod № 4, różne ruchomości: stoły, szafy, krzesła, szafy sklepowe, po zwiniętej restauracji. 944

KOŃ wierzchowy,

rassy kabardyńskiej, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość bliższa u Kazncazeja Kubańskiego Dywizjonu na Tarasie Zamkowym w koszarach. 940

RĘKAWICZKI

zgrabne i trwałe, po umiarkowanej cenie, kupuję z rodziną swoją w sklepie rękawiczniczym, p. Kuczkowskiego, Chmielna, róg Nowego-Światu, doznałam w ciągu roku wiele oszczędności w wydatku na takowe, przeto proteguję zakład ten Szan. Publiczności.

906 **J. Rodzińska.**

OCZEKIWANE

WIANKI I BUKIETY

z kwiatów suszonych, palm i traw Afrykańskich, nadeszły do głównego składu zapałek i wyrobów chemicznych

T. Kozłowskiego,

dawniej **W. Dzisiewskiego,** Senatorska № 25, dom p. Neprosa.

NB. Szczególnie piękne i oryginalne, są **Bukiety „Mackarta" i Wianki** białe, z kwiatów z **Przylądka Dobrej Nadziei.** Wielki wybór Wianków metalowych z porcelanowemi kwiatami. 949

Nowo-otworzony Skład

nie pękających Kafli

rozmaitej wielkości i kolorów, majolikowych, sztucznych i przenośnych pieców, zużywających o 50% mniej opału, od pieców zwyczajnych. Fabryka posiadając własne pokłady najdoskonalszej gliny, w miejscowości taniego opału i blizkości żelaznej kolei, jest w stanie sprzedawać towar o wiele taniej od innych fabryk.—Wiadomość: ul. Nalewki № 32, w podwórzu zapytać u stróża.—Obywatel **J. Sankowski.** 908

OGRÓD owocowy i warzywny,

w środku miasta położony, 18,000 łokci □ mający i około kilkaset drzew, jest do wydzierżawienia na przystępnych warunkach. Wiadomość w sklepie p. Prechnera, przy ul. Krakowskie Przedmieście pod № 9. 840

POKÓJ

z przedpokojem, (kuchenką) **i ogródkiem, przy rogu Krakowsk.-Przedmieścia,** na ul. Bednarskiej, pod № 23 od 1 Kwietnia do wynajęcia. 821

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się: z 8 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej, urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, wrazie żądania może bydź dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 35. 870

BROWAR PAROWY A. Lentzkiego.

Niniejszem zawiadamiam pp. handlujących i amatorów piwa z tegoż browaru pochodzącego, że główną i wyłączną sprzedaż na **Butelki,** oddał firmie **M. Stypiński i S-ka,** przy rogu ulicy Leszno i Karmelickiej, gdzie tak hurtownie jak i detalicznie wszelkie gatunki piwa, a mianowicie: **Bawarskie, Kulmbachskie, Eksportowe i Porter** na sposób Angielski, tak w miejscu sprzedawane jak i do domu odsyłane będą.—Powołując się na powyższe ogłoszenie parowego browaru W-go A. Lentzkiego, polecamy się powyżej wyszczególnionemi gatunkami Piwa. Naszem staraniem będzie szybkiem i akuratnem wykonaniem łaskawych zleceń, zjednać sobie względy Szanownej Publiczności.

M. Stypiński i S-ka.

Specjalna sprzedaż Piwa butelkowego, przy rogu ulicy Leszna i Karmelickiej № 1. 846

NOWOŚĆ. Muzeum Osobliwości

NOWY-ŚWIAT 25,

Od dnia dzisiejszego wystawiane będą nowe widoki między innemi katastrofa w Berdyczowie, powódź w Kolonji, pożar Ring-Teatru w Wiedniu i rzeź chrześcjan w Turcji. Muzeum osobliwości powiększone zostało przez dzieła sztuki i okazy anatomiczne, przybyłe z Paryża i Drezna, między niemi wspaniała Madonna i piękna Greczynka. — Muzeum otwarte od godz. 10 rano do 10 wieczór. 916

Angielskiego języka 755

lekcje i konwersacje udziela **Berger,** nauczyciel jęz. angielsk. **Złota 12,** na parterze.

We wtorek, d. 8 (20) Marca o godz. 10 rano, przy ul. Marszałkowskiej Nr 79, sprzedane zostaną przez

publiczną Licytację

ruchomości, składające się z mebli i urządzenia cukierniczego, 947

Kupiec w Moskwie

poszukuje zastępstwa znacznych fabrykantów na Moskwę i całą Rossję. Przedstawić może wszelką gwarancję. Oferty pod lit. G. S. 123, przyjmuje Centralne Biuro Anonsów L. Metzl, Petrowka, dom Sołodownikowa. 781

Dom nowy murowany

3-piętrowy, położony na pryncypalnej ul. czyniący około 4,000 rs. dochodu rocznie, z placem do budowy, do sprzedania lub zamiany. Warunki bardzo korzystne dla kupującego. Osoby życzące bliższych informacyj, zechcą pozostawić swoje adresy w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. C. S. 937

Pieczywo do wypieku

na Święta Wielkanocne, każdego czasu przyjmuje się, przy ul. Leszno № 65. 938

Cukiernia i Oberża

murowane, w Nowo-Mińsku, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., sklep, kuchnia, 2 sale duże i 4 pokoiki. 943

Dolina Szwajcarska.

poleca wielki wybór **kwitnących**

Kwiatów

po cenach przystępnych pomiędzy innemi: **Róże herbaciane, wiecznie kwitnące, Hermosa** itd. **Bukiety i Girlandy** w każdym czasie, na obstalunek od **50 k.** do **25 rs.**, oraz kolekcje składające się:

za rs. 3 z 1 Bzu, 2 Hjacyntów, 2 Fijołków i 2 Tulipanów.

za rs. 5 z 1 Bzu, 2 Azalij, 2 Hjacyntów, 2 Libonij, 2 Fijołków alpejskich i 2 Tulipanów. 950

Dystylator praktyczny

chrześcijanin liczący 27 lat wieku wolny od wojska, od 12 lat pracujący w specjalności, obecnie na posadzie, posiadający najlepsze świadectwa poszukuje długotrwałego miejsca od 1 Kwietnia r. b.—Łaskawe oferty upraszą nadsyłać pod adr. **Aleks. Kosmaczewski, Lissa,** w Prusiech. 72

„OCCASION.“

Wysortowałem kilkanaście tysięcy łokci: **Wstążek** czysto jedwabnych, atłasowych, morowych i repsowych w różnych szerokościach, po cenach: kop. 5, 10 i 15 za łokieć. Proszę więc korzystać z tej kilku dniowej sposobności nadzwyczaj taniego kupna!!!

S. H. DĄBROWSKI,
róg Żelaznej Bramy i ulicy Żabiej Nr 2. 953

Parowa fabryka palenia kawy

„Pluton,“

ulica Świętokrzyzka Nr 9.

Sprzedaje **Kawę** paloną: Rio 40 kop., Bahia 50, Kuba 60, Ceylon gruba najlep. 75, Mokka 90 kop. za funt. 540r

!!!Kto chce może korzystać!!!

z okazji pozostałego towaru Obuwia damskiego i dziecięcego, do wyprzedania po cenach niżej kosztu, tylko na krótki czas. Niecała № 3. 888

Ważne dla Cukierników!

Fabryka Cukrów i Czekolady

„FORTUNA“

Elektoralna 13. Drewniana 8.

sprzedaje

Marmoladę

do przekładania ciast:

jabłeczną po kop. 20 ℔, agrestową zmieszaną z malinową po kop. 30 ℔.

Nadto przygotowała na Święta kwiaty glazurowe, które sprzedaje po możliwie nizkich cenach. 740r

DOM,

z ogrodem owocowym, na przedmieściu do sprzedania, za cenę 2400 rs—Wiadomość: Wronia 26. mieszk. 3 9 1

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego Placu. 887

Wydaje codziennie od godziny 1 do 6 po południu **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30 za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane—W niedziele i czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków kop. 15 kieliszek i kop. 20 szklanka.—Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób Strasburski funt po rs. jeden—Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy.

Długa 32 (Potkańskie) i Chmielna 4.

Specjalny Handel Nabiału

poleca; mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, mleko zsiadłe, śmietanę, masło świeże i solone, sery krajowe i zagraniczne. Mleko na żądanie odsyła się do mieszkań. 463

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go marca 1883 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 25	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 00	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.00	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 15	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 25	—.—
m.	100 25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 55	—.—
„ „ „ II	92 25	—.—
„ „ „ III	2 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 10	—.—
„ „ małe.	87 90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—.—
II „ „ rs. 100	91 75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp..	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Wars.	306.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	205	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	445
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	1100
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1159.	1000.
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —
Od Listów zast. nowych 5% kop. 116 2/3
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 22 1/6
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 187 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 116 2/3.

Magazyn Kapeluszy i Czapek mezkich

Wacława Truchlińskiego,

ul. Marszałkowska № 65,

poleca na obecny sezon w znacznym wyborze piękne **Kapelusze** i znane z dobroci **Czapki** w użyciu powszechnie będące.

Ceny bardzo umiarkowane.

Kapelusze po rs 3, 4, 4.50, 5, 6 i 7.50.
Czapki po rs. 1. 1.10, 1.25 i 1.50. 706
Cylindry najnowszego fasonu po rs 7.50,



poleca **12 butelek** rozmaitego wyb. wina, między innemi 2 butelki Szampańskiego jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do st. wszystkich dr. żel. franco za załączeniem w Królestwie po rs. 8 i w Cesarstwie po rs 9. 272r

Spadkobiercy

Stanisława Deszerta

ces. ros. radcy stanu. który jeszcze w r. 1855 w Warszawie przy życiu pozostawał, a którego brat Eugenjusz Deszert zmarł w r. 1853 w Galicji, zechcą się dla swej znacznej korzyści zgłosić do podpisanego. „D-r. Kazimierz Bliziński, adwokat kraj. we Lwowie ul. Jagiellońska l. 6.“ 750

Masło litewskie

wyborne, sprzedaje na ℔, bioracym większe partje, odstępuje rabat. Zakroczymska № 9, mieszkanie 8 907

Koński Ząb

amerykański, w wyborowym gatunku, jako też wszystkie inne **Nasiona** otrzymał dom handlowo-komisowy, Nasion i Machin Rolniczych, w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15. 760

A. Rodkiewicz.

TARGI „na placu Witkowskiego.“

Dnia 15 marca 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	550	630
„ „ biała.......	—	—	650	720
„ „ wyborowa	—	—	760	825
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
„ średnie............	—	—	—	—
„ wadliwe..........	—	—	—	4
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	350	435
Owies.............. 141 f.	—	—	265	330
Gryka .... 202 f.	—	—	420	465
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	950	1050
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	11	1150
Groch polny 262 funt...	—	—	580	7
Ziemniaki...............	—	—	150	250
Masło świeże funt........	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud..............	45	60	—	—
Słomy pud..............	5	30		—
Drzewo opał. twar. s. kub.	16	17	—	—
„ „ miękie „	14	15	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1000, żyta 1300, jęczmienia 20 owsa 60 grochu polnego korcy 100.

Koniczyna czerwowa od rs. 55 do 70 biała od rs. 60 do 70.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 15 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 138 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88. średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77

Groch 76—115 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Ostrzeżenie.

Administracja piwa Radzikowskiego zmuszoną jest ponowić raz jeszcze ostrzeżenie, że piwo sprzedawane po szynkach pod firmą radzikowską absolutnie jest nadużyciem firmy. Za prawdziwość Piwa Radzikowskiego odpowiadają wyłącznie pierwszorzędne handle i restauracje, oraz filje własne, Marszałkowska 58, Leszno 18, Senatorska 6, oraz hurtowna sprzedaż Grzybowska 61. 904

50 Panien

do nauki, oraz kilka umiejących fryzować, potrzebne są zaraz do **fabryki piór strusich.** Żelazna-Brama № 2. 912

Apteka

w blizkości kolei Warsz.-Bydg., do sprzedania.—Wiadomość u Godlewskiego, ulica Piwna № 9. 915

Ceny umiarkowane.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Pierwsza w Warszawie, fabryka parowa

MUSZTARDY

ARTHURA & C-omp.

Leszno Nr 4, obok składu herbaty Krupeckiego poleca różne gatunki wyborowej musztardy którą sprzedaje na garnce, tuziny, słoiki i funty. 905

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Ceny umiarkowane.

Cena okowity:

z dnia 16 marca 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62 5.
„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod.		Przych.	
	godziny i minut			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy..........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p

Nauka i wychowanie.

Niemki poszukuje się do zarządu domem i jako bony do rozmowy z 12-letnią dziewczynką, na prowincję. Zgłaszać się: hotel Saski № 11, do godz. 10 rano. 3711

Niemka lat 28, posiadająca metodę Freblowską i znająca roboty, poszukuje odpowiedniego zajęcia do dzieci, od 3—7 lat, od 1-go Kwietnia lub Maja r. b. Adres: Lina Domien, u p. Joanny Butzsahl, Müllerstrasse № 1a, Berlin. 3776

Lekcje koronek za rs. 6 miesięcznie, ul. Długa 22, lokalu 14, prawa oficyna, druga sień. 3342

Nauczycielka przysposabia panienki do zakładów naukowych rządowych. Złota № 12, m. 10, 2-gie piętro od frontu. 2338

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką, poszukuje lekcyj. Wiadomość: ulica Wilcza № 2A, mieszkania 12. 3489

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym fortepianie, po 30 kop., na mieście zaś po 40 kop. Chmielna № 19, mieszkania 7. 3501

Niemka młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 505

Pokój poszukiwanym jest za lekcje w zakresie gimnazjum. Ulica Mostowa № 26. Nauczyciel. 3543

Prof. de Prechamps. Długa 23. Francuzka z niemieckim zaraz do umieszczenia na wsi, (doskonałe świadectwa). 3813

Do 2-ch chłopców 7 i 9 lat, poszukuje się guwernera na stałe, ze znajomością polskiego, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego języka. Początki muzyki pożądane. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. X. Z. 100. 3784

Nauczycielka (b. studentka petersburskich wyższych kursów żeńskich), posiadająca patent z medalem, z ukończenia gimnazjum udziela korepetycyj, oraz lekcyj języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuzkiego. Wiedeński magazyn Miodowa № 4. 3863

Niańka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, potrzebną jest od kwartału do dwojga małych dzieci. Wiadomość: plac św. Aleksandra, dom Junga № 8, m. 3. 3865

Posady i prace.

Panna potrzebna jest do sklepu, umiejąca robić żaboty i ubierać kapelusze. Wiadomość: Bielańska № 4. 3827

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do krawieczczyzny damskiej. Ul. Chmielna № 4. 3820

Panna uzdolniona do sprzedaży, do składnici, potrzebna. O. Scheffer, Nowy-Świat № 53. 3802

Panna służąca znająca dokładnie krawieczczyznę i bieliznę, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Zgoda № 3, m. 4. 3718

Zarządu większym domem, poszukuje b. urzędnik obznajmiony z tego rodzaju czynnościami. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. G. 3629

Pomocnik do jeometry potrzebny na prowincję. Bliższa wiadomość: Wacław Konopacki, ul. Chmielna 46, mieszk. 9. 526

Osoba młoda, obeznana z handlem i rachunkowością, życzy sobie objąć posadę za kasjerkę lub do sprzedaży w magazynie bielizny lub innym. Oferty proszę składać pod lit. B. W., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3661

Subjekt handlowy lub buchhalter, poszukuje zajęcia w sklepie bławatnym, galanteryjnym, materjałów piśmiennych, lub kantorze fabrycznym. Oferty proszę adresować: ul. Oboźna № 2, m. 41, stróż wskaże. 3663

Panny potrzebne są do kwiatów, podręczne i uczennice. Wiadomość: ulica Wolska № 3. P. Stołoski. 3652

Rządca z Ks. Poznańskiego młody, żonaty, będący od dwóch lat w Królestwie, posiadający języki obce, obecnie zarządzający nie małym majątkiem, życzy sobie od S-go Jana przyjąć miejsce zarządzającego w większych dobrach gub. Warszawskiej, Łomżyńskiej lub Kaliskiej. Łaskawe oferty proszę nadesłać pod lit. W. X. 100 poste-restante, Sochaczew. 3586

Strycharz potrzebny jest do palenia cegły w piecu polowym na miale węglanym, oraz grabarz do kopania stawów, rowów, reperacji dróg w dobrach Oczesały przez Grójec. Bliższa wiadomość na miejscu u administracji dóbr. 3876

Specjalisty poszukuje się do fabryki kroschmalu. Wiadomość: Krucza № 1, m. 9.

Mężczyzna zdolny i sprytny, obeznany z procedurą sądową i językiem ruskim, potrzebny. Za 6 godzin zajęcia: rano 4 i po południu 2, 45 rs. miesięcznie. Oferty z wymienieniem gdzie kandydat poprzednio pracował, składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem: Labor. 3874

Kucharka potrzebną jest od 1 Kwietnia, znająca się dobrze na kuchni i na pięknym praniu i prasowaniu, oraz bona niemka znająca krawieczczyznę i do pomocy w gospodarstwie. Aleja Jerozolimska № 24, mieszkania № 4. 3868

Pracownice umiejące dobrze szyć krawaty męzkie, znajdą stałe i korzystne zajęcie, w specjalnej fabryce krawatów S. Reichmana. Tłomackie № 9.—Tamże znajdzie stałe zajęcie introligator mówiący po niemiecku. 3738

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów Henryki Daniłowskiej. Nowy-Świat № 72. 485

Kiper poleca się do ściągania win, w prywatnych domach. Leszno № 52, mieszkania 6. 2834

Ślusarze uzdolnieni w samodzielnem wyrabianiu dziesiętnych wag i blaszanych łóżek, mogą znaleźć korzystne zatrudnienie u M. Schanz'a w Kijowie. 3728

Wdowa posiadając języki: polski, francuzki, ruski, niemiecki, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa lub też na wyjazd zagranicę. Adresy nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. 3602

Praktykanci i chłopcy potrzebni są do fabryki ślusarsko-mechanicznej, z powodu powiększenia tejże, a co najdogodniej, że mogą się kształcić w tokarskich robotach. Ulica Niecała № 8. Piotr Krzewiński.

Uczeń potrzebny jest do jubilera A. Greger, Marjensztadt № 2659/18. 3658

Kucharz przybył z prowincji, poszukuje obowiązku z żoną, oboje młodzi, bezdzietni, w Warszawie lub na prowincję, lub na ordynarję, znany w swej sztuce. Ulica Wróbla № 8, stróż wskaże 3729

Osoba która umie prać, prasować, szyć krawieczczyznę, bieliznę i na maszynie, życzy przyjąć obowiązek. Dobra № 19, m. 1.

Osoba posiadająca język francuzki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, z kaucją 1,000 rs. Śliska № 12, m. 4. 3736

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Śliska 32, stróż wskaże. 3653

Osoba umiejąca szyć bieliznę i krawieczczyznę, życzy sobie przyjąć miejsce za pannę służącą. Wiadomość: ulica Piwna, domu № 15, mieszkania 4. 3878

Subjekt wykwalifikowany w płóciennym i bielizny interesie, szuka miejsca zaraz, lub od 4 Kwietnia. Oferty pod lit. M. T. w kantorze Kurjera. 3877

Panny potrzebne są, do szycia bielizny na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem i do dziurek od sztuki. Twarda 19, mieszkania 20. 3884

Poszukuje się agentów, do sprzedania maszyn do szycia. Wiadomość w składzie maszyn. Mazowiecka 14. 533

Praktykant uczciwych zasad, może być przyjęty na naukę, do domu komisowo-ekspedycyjnego W. Kremky i S-ka. Tłomackie 9. 537

Gospodyni wiejska, mająca świadectwa, poszukuje miejsca do jednej osoby. Hoża № 12B, mieszk. 8. 539

Potrzebna francuzka do dzieci, oraz służąca, umiejąca dobrze szyć na maszynie i krawieczczyznę. Nalewki № 11, 2-e piętro.

Francuzka posiadająca niemiecki, angielski i muzykę, poszukuje miejsca. Wiadomość: Niecała № 10, m. 11. 3891

Panny potrzebne są do staników i do spódnic, bardzo zdatne. Ul. Nowolipie № 15, 2-gie piętro, mieszkania № 14. 3607

Kupiec były, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 600, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub innego w zakresie handlowym. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod cyfrą 1005.

Od 1 Kwietnia r. b., potrzebna kucharka, znająca się na kuchni, pięknem praniu, prasowaniu. Zgłosić się: Widok № 19, do p. Cybulskiego. 3591

Od 1 Kwietnia r. b. potrzebny rządca domu do poboru meldunków, z kaucją paru tysięcy rubli gotowizną. Oferty w kiosku, Marszałkowska naprzeciw foksalu kolei Wiedeńskiej. 3764

Panny do krawieczczyzny potrzebne są. Ulica Chmielna № 64 lit. g, u rządcy domu. 3597

Osoba kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie, może się zgłosić na ul. Wspólną № 34b, mieszk. 5, od godz. 4. 3746

Panny potrzebne są, zdatne do szycia staników, na przychodnie lub ze wszystkiem, do magazynu sukien. Chmielna № 3. — Bielawska. 3744

Kupno i sprzedaż.

Fortepian Windhofera, do sprzedania o 7 oktawach z blatem, 5 szprejc, mało używany za rs. 230. Miodowa № 5, wejście kurytarzem kościelnym.—Kochański. 3312

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Fortepian fabryki Kaps'a, w dobrym stanie, do sprzedania. Widok № 17, m. 11, od godziny 10—1. 3793

Bilard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 9. 3660

Encyklopedja, wydanie 1-sze, tom. 28, jest do sprzedania. Biała № 6, m. 8. 3656

Do sprzedania starożytności: akwarelle, zegar ścienny Kranca, żyrandolik brązowy, 2 biusta brązowe (Kopernika i Krasickiego) i 6 sztuk sztychów kolorowanych angielskich, starych. Róg placu św. Aleksandra i Wspólnej, domu № 5, m. 8. 3655

Koronki ruskie, do sukien i bielizny białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 477

Ktoby miał do sprzedania stare szale, koronki; tamże przyjmuje się w komis takowe rzeczy i daje się na nie zaliczki. Proszę się zgłosić: ulica Senatorska № 22, obok Resursy Kupieckiej R. Apfelcweig. 2602

Pianino, fortepiany nowe sześcio-szprejcowe, oraz używane, do sprzedania, w zamian; reperacje i strojenia przyjmuje fabryka fortepianów: Karwowski i Syn, Nowolipie № 16. 3177

Pianino czarne, do sprzedania, za 100 rs. Jasna № 3, mieszk. 6. 3330

Do sprzedania: 2 bilardy, mały i duży, barak na Ujazdów wraz z wszystkiemi przyrządami. Bednarska № 20, w kawiarni. Tamże powziąć można wiadomość o kawiarni do odstąpienia. 3577

Fortepiany Hofera, Kralla, do sprzedania. Krakowskie - Przedm. № 32, wprost ulicy Królewskiej, w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 2973

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, tanio. Hoża 11, m. 22. 529

Mąkę pszenną na Święta, znaną ze swej dobroci, tak jak lat poprzednich w woreczkach 1-pudowych, sprzedaje skład nasion Rudnickiego i S-ka. Senatorska 25.

Tanio do sprzedania! Bronzy, biurko, zegary, antyki, dywany perskie, obrazy olejne i akwarelle. 37 Leszno, m. 13. 2963

3 dubeltówki odtylcowe i jedna kapiszonówka, bardzo dobre, są do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 31. 3751

Kanapa wyściełana i do tego 6 krzeseł używane, bardzo tanio do sprzedania. Ulica Wróbla № 7, u właściciela. 3762

Kupuję!!! Kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 3773

Ktoby miał do sprzedania parę koni w cenie do 400 rubli, to proszę zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. A. 4. 3768

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. C. Fiedler, ul. Marszałkowska 71.

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Maszyna do szycia nożna Pollacka i Schmidta, oraz skrzypce do sprzedania. Ogrodowa 28, w traktjerni. 3541

Fortepian za rs. 40 i drugi rs. 55 do sprzedania, w magazynie mebli. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. 3598

Pianino zagraniczne, palisandrowe, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68 Cerulli. 3539

Tanio wyprzedaż krawatów. Ulica Grzybowska № 8. 503

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami, od rs. 4, poleca Sabina Fijałkowska, Senatorska 18, wprost kościoła św. Antoniego, w podwórzu. 509

Krowa świeża, po ocieleniu, dobra, z cielęciem jest do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 7. mieszkania 18. Proszę być trzy razy i widzieć udój mleka. 3683

Fortepian palisandrowy, dobry, do sprzedania. Ulica Hoża № 14B, mieszk. 4. od godziny 4—6 po południu. 3635

Fortepiany używane i nowe w dużym wyborze, są do sprzedania, ceny nizkie, wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 3200

Są do sprzedania: japońskie i chińskie rzeczy, obejrzeć można w składzie herbaty Anania Kijewskiego Marszałkowska № 52.

Do sprzedania kaftan aksamitny, obszyty koronkami i stanik zielony, aksamitny, modny. Graniczna № 10, mieszk. 2. 3847

Ktoby miał do zbycia kufer skórzany, nie wiele używany, około 2 łokci długości, a półtora łokcia wysokości mający, zechce zostawić swój adres w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod F. Ł. 536

2 łóżka orzechowe, medaljonowe, są do sprzedania. Ulica Mokotowska № 16, wiadomość u stróża. 3880

Fortepian palisandrowy, fabryki Kralla i Seidlera, do sprzedania. Ogrodowa № 34, mieszkania 3. 538

Fortepian czarny, 7 oktaw, renomowanej firmy rs. 270, oraz pianino berlińskie, prawie nowe rs. 350, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. — Cerulli. 3888

Kredens duży, rzeźbiony dębowy, jest do sprzedania. Ulica Wilcza № 12, wiadomość u stolarza. 3892

Fortepian czarny, 7 oktaw, wiedeńskiej sławnej firmy, pozostawiono do sprzedania za 275 rs., w fabr. fortepianów i pianin T. Elwart, Mokotowska № 21, 2-gi dom od placu św. Aleksandra. Reperacje, strojenia przyjmuje. 3879

Pianino paryzkie nowe, szafa, sofa, okrycie jedwabne czarne, nowe. Elektoralna № 26, mieszk. 8. piętro 1-sze. 3882

Maszyna do szycia Whelera i Wilsona, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Nowolipie № 60. u felczera. 3883

Do sprzedania garnitur mebli najświeższego fasonu, kryty jutą; cena przystępna. Świętokrzyzka № 27, mieszk. 3. 3859

Do sprzedania: kufer wielki, pismo Kłosy od początku, książki różnej treści, szal francuzki prawie nieużywany, garnitur koralowy i 2 lampy. Widzieć można codzień od godz. 10—4. Ulica Nowogrodzka № 21a, mieszkania № 5. 3864

Książki różne, stare i nowsze, kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A. Rosenweina przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie. 403

Torebek papierowych, lepszego gatunku, do 2,000 funtów, hurtem do sprzedania niżej ceny praktykowanej. Ul. Dzielna № 20, obok Pawiaka. 3542

Do sprzedania kwiaty i damskie kapelusze. Wspólna № 7A, m. 13. 3544

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Solna № 15, mieszkania 7. 3556

Koronki do bielizny i sukien, crèpelisse, żaboty, fanszony, szaliki, kołnierze damskie i dziecinne, karczki do koszul, kaftaniki ranne i fartuszki w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, ul. Senatorska 27, mieszk. 2. w oficynie. 1999

Koń 4-letni i amerykan, do sprzedania. Miodowa № 15, stróż wskaże. 3581

Skrzypce dobrze ograne, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 30, mieszkania 26, od godz. 12—3. 3572

Prosięta rasy Jorchair, bardzo płodne, różnego wieku, są do nabycia w Marcelinie w Sielcach pod Warszawą. Wiadomość: ul. Niecała № 2. m. 9. 3560

Z powodu wyjazdu do sprzedania: meble z salonu, dwa duże lustra, oraz meble dębowe z jadalnego pokoju. Nowogrodzka № 19, stróż wskaże. 3690

Nowy transport krzeseł fabryki „Helena" od rs. 1 kop. 80 za sztukę, nadszedł do składu Rudnickiego i S-ka. Senatorska 25.

Meble, garnitur fotelikowy, orzechowy, koteliną jedwabną kryty, gustownej roboty, zostawiono do sprzedania u tapicera, Krakowskie-Przedmieście № 40. 3869

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 3576

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo. mieszkania № 41. 3434

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Złota № 10, stróż wskaże. 3826

Do sprzedania fortepian, garnitur czarny, garnitur buduarowy, lustra wielkie, salonowe, kredens, stół, dwanaście krzeseł. stolik do samowara, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki, otomana, biuro, szeslong, stolik do szycia, obrazy, dywany, słupy czarne rzeźbione, 4 lampy piękne, mało używane, żyrandol, kandelabry i inne rzeczy. Sienna 3, mieszkania 4. 3837

Meble. Sprzedaje szeslongi, sofy, garnitury, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuje w zamian, daje na rozpłaty, także przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, za trwałość roboty gwarantuję. Bielańska № 4.

Do sprzedania za przystępną cenę: 1 szafa rozbierana, 2 szafki do bielizny, 2 komody, to wszystko orzechowe. Ulica Wróbla № 9, u stolarza. 3575

Meble tanio, kilka garniturów czarnych orzechowych, oraz szeslongi, sofy, otomany nowe i używane, w zakładzie mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 3772

Meble różne do sprzedania, mało używane, aksamitem kryte. Wiadomość: Senatorska № 27, w sklepie spożywczym, obok kościoła św. Antoniego (Reformatów). 3753

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 315

Do odstąpienia zaraz meble, do salonu i pokoju jadalnego. Wiadomość pomiędzy 12-ą, a 3-ą, przy ulicy Oboźnej № 1, mieszkania 23. 3588

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, toaleta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 3440a

Meble z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 3691

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 3559

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Meble bardzo tanio do zbycia: sofa, kozetka, foteliki, biurko męzkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart, łóżko, etażerka i lampa wisząca. Widok № 2, 1-szy dom od rogu Brackiej, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 9. 512

Do zbycia całe urządzenie sali jadalnej, bogato rzeźbione, dębowe. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, u stolarza. 3782

Interesa handl. i majątk.

2 magle angielskie są do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 6. 3798

Uwaga! Sklep wraz z eleganckiem urządzeniem, w najlepszym punkcie miasta, do odstąpienia od Wielkanocy. Wiadomość o warunkach: ulica Królewska № 43, dom Neufelda, w dystrybucji „Centr." 3716

Sklep na korzystnych warunkach jest do sprzedania. Chmielna № 27. 3582

Handel towarów kolonjalnych, 3,222 rs. rocznego dochodu przynoszący, do odstąpienia z towarami, urządzeniem, z powodu słabości zdrowia. Królewska 43. Zawadzki.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na korzystnych warunkach sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich p. Kolendowskiego, Elektoralna 29. 456

Sklep spożywczy połączony z materjałami piśmiennemi, z powodu wyjazdu jest do sprzedania i skrzypce dla amatora. Ulica Pańska № 17. 3264

Sklep spożywczy do sprzedania, lub w administrację. Leszno № 18. 3477

Do wydzierżawienia obszerny plac na Pradze, z budynkiem mieszkalnym dla dozorcy i szopami na składy produktów surowych. Wiadomość na miejscu: ulica Brzeska № 212E. 3676

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, do sprzedania zaraz. Elektoralna 47. 3643

Dom murowany, blachą żelazną kryty, o 9 front. oknach, z balkonem, piętrowy, z takąż oficyną parterową, pod gontem, w mieście Częstochowie, w blizkości Jasnej Góry, przynoszący dochodu netto 912 rs., jest do sprzedania z wolnej ręki, plac pod tym domem 168 prętów □ m. n., cena 9,000 rs. Bliższe szczegóły na miejscu, lub też przez korespondencję pod adresem: A. Kubańczyk w Częstochowie. 513

Restauracja z całem urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: ulica Bracka № 4, wprost Nowogrodzkiej, w restauracji.

Pół godziny drogi od stacji Ruda Guzowska, w osadzie Wiskitki, jest do sprzedania dom z drzewa na podmurowaniu, o 4-ch pokojach tapetowanych, kuchnia, spiżarnia, 5-ty pokój na górze, w podwórzu dom o 3-ch pokojach i 2-ch kuchniach; piwnica, zabudowania stajenne i gospodarskie, studnia ze zdrojową wodą, ogród owocowo-warzywny i kwiatowy, altana mieszkalna, inspekty, staw zarybiony, za ogrodem pole orne; tamże 2 pokoje z kuchnią na letnie mieszkanie lub na stałe. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, m. 20. 3873

Do wydzierżawienia na Saskiej Kępie: karuzela, 2 huśtawki, kręgielnia i miejsce na strzelnicę. Wiadomość: Podwal 23, m. 5.

Majątek ziemski w Rosji, niewielki, żądanym jest w zamian na dom w Warszawie, w szacunku kilkunastu tysięcy rubli. Oferty składać w kantorze Kur. Warszawskiego pod lit. R. F. 3866

Rs. 14,000 potrzebne na 1-szy № hypot. po Towarzystwie. Wiadom. u adwokata przysięgłego K. J. Jasińskiego. Ul. Długa № 32, od godziny 5—7. 3845

Rs. 60,000 do ulokowania częściowo na hypoteki domów murowanych lub drewnianych. Wiadomość: Solna № 15, m. 4, rano do g. 9. w południe od 1—4. 3852

Rs. 600 do wypożyczenia na hypotekę Wiadomość u p. Kuczyńskiego, w Kaziennej Pałacie. 3875

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska № 72. 3856

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Łucka № 4. 3848

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, dobrze zaopatrzony w towar, przynosi targu dziennego od 15 do 20 rs. Nowo-nabywca może prowadzić kontrolę parę dni lub tydzień, dla przekonania się. Dzielna 25. 3612

Kawiarnia z dystrybucją w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Przejazd, róg Mylnej i Nowolipia № 13. 535

Dom 2-piętrowy, z 2-ma oficynami 3-piętrowemi, w porządku utrzymany, do sprzedania, gotówki do kupna potrzeba rs. 15 lub 20 tysięcy, które kupującemu dadzą 10% netto. Wiadom. pod lit. K. B. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 534

Ogród do wydzierżawienia na bardzo dobrych warunkach, przy ulicy Bonifraterskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. 13.

Do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep spożywczy i dystrybucyjny, z pokojem, kuchnią i piwnicą, przy Marszałkowskiej, na rogu Wspólnej. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26, w mieszkaniu 1-m. 3595

Sklep spożywczy dający przyzwoite utrzymanie, dla małej familji, jest zaraz do odstąpienia, za przystępną cenę, komorne tanie. Wiadomość na miejscu, róg Wielkiej i Złotej. 3590

Interes korzystny! Z powodu niezdrowia właścicielki, jest do odstąpienia zaraz sklep mydlarski połączony z innym towarem, przy ulicy Twardej, w połączeniu ulicy Srebrnej № 2. 3571

Sklep spożywczy dobrze procentujący, z całem urządzeniem, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku: róg Chmielnej i Brackiej.

Łąka przestrzeni przeszło 37 mórg, jest do sprzedania we wsi Sędziszów, powiecie Jędrzejewskim, gubernji Kieleckiej, przy budującej się tamże stacji dr. żel. Iwangorodzko-Dąbrowskiej, zdatna pod wszelkie fabryki, położona wśród lasu, przerznięta rzeką. Bliższą wiadomość zasięgnąć można od miejscowego proboszcza, adres: W. Ks. Janczurowicz w Sędziszowie, przez pocztę Wodzisław. 3688

Rubli 3,500—5,000 potrzebne na spłatę hypoteczną. Do sprzedania przy szosie, blizko rogatek, kolei i nowobudujących się fortów 60,000 łokci placu, z domem i propinacją. Wiadomość: Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2—5. 3689

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu słabości właścicielki. Świętokrzyzka № 6.

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia suma hypoteczna rs. 3,700, z pewnem ustępstwem. Wiadomość w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego, w gmachu sądu Okręgowego. 3654

Magle do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 26. 3143

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Stare-Miasto № 65 (nowy 10). 3449

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej pod № 2162B (13), złożona z domu parterowego o 7 pokojach z kuchnią, położonego w ogrodzie i ogrodu owocowego około 12,000 łokci □ rozległości. do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość na miejscu między godz. 12 i 4 po połud. 3547

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Biała № 2, hypoteczny 761. 3472

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z oknem wystawowem, jest do odstąpienia jedynie z powodu śmierci żony, o czem przekonać się można. Chłodna № 39. 3732

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, zaopatrzony w towary, za przystępną cenę do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli Piwnikiewicz, podoficer straży ogniowej, ul. Nalewki. 3757

Lokale.

Mieszkanie złożone z 3 pokoi, 6 okien frontu i balkonu, do wynajęcia każdej chwili. Senatorska 22, stróż wskaże. 467

Od 1 Kwietnia r. b. potrzebne są dwa pokoje, z osobnem wejściem dla kawalera, z meblami lub bez, przy familji w blizkości Placu Teatralnego. Adresy zostawić w kiosku na Placu Teatralnym pod lit. J. E. 3759

Lokal z ogródkiem, na ochronę, potrzebny jest w blizkości ulicy Twardej. Adresy składać w ochronie 3-ciej przy ulicy Pańskiej № 46. 3495

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, góra i piwnica, z powodu wyjazdu, od 1-go Kwietnia, za zs. 18 miesięcznie. Chmielna № 52, mieszkania 11. 3791

Pokój suchy i widny, na parterze, do wynajęcia dla osób pojedyńczych, przy familji bezdzietnej. Wiadomość: Hoża № 11, u stróża. 528

Pokoje dwa umeblowane, z kuchnią i usługą; fortepian zagraniczny do wynajęcia lub sprzedania. Wspólna № 34b, od godziny 1—2 i od 6—7. 522

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Królewska 43, stróż wskaże.

Pokój umeblowany do wynajęcia w każdym czasie. Nowy-Świat № 56. 3649

Za Żelazną-Bramą w domu № 11, przy ul. Gnojnej, zaraz do wynajęcia dwa lokale mieszkalne, t. j. dwa pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu.

Do odnajęcia od 1-go Kwietnia pokój przy familji. Sienna № 15, m. 18. 3750

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia sklep z pokojem 280 rs., 4 pokoje, przedpokój i kuchnia 360 rs. Twarda № 28a. 3561

Pokój przy rodzinie dla osoby lubiącej spokojność, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Karmelicka 8, m. 21, u p. Grünberg.

Pokoju poszukuje się u przyzwoitej familji, dla kawalera. Adresy pod lit. J. B. składać proszę w kantorze Kurjera. 496

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, zaraz lub od 1 Kwietnia w dobrym punkcie, komorne tanie. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym. Podwal № 10. 3765

Salon z sypialnią i duży pokój frontowy, elegancko umeblowane, z usługą, samowarem, a na żądanie z obiadami. Blizko Saskiego ogrodu. Marszałkowska 54, mieszkania 6. 3761

Dwa pokoje z kuchnią lub bez, do odnajęcia od 1 Kwietnia r. b., do 1 Lipca. Wspólna 13A, mieszk. 11. 3593

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami i usługą. Włodzimierska № 4, mieszk. 15.

Sklep wraz z pokojem, za cenę umiarkowaną, jest do wynajęcia, w nowo-wymurowanym domu, przy ulicy Wolskiej № 32, t. j naprzeciw posesji Ohma, gdzie obecnie szpital zapasowy. 502

Pokój frontowy, elegancko umeblowany, z opałem, usługą, i samowarem, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia. Cena rs. 25, lub 35, Nowy-Świat № 51, m, 6.

Pokój ładny, kawalerski, z meblami i usługą. Jerozolimska 23, m. 8. 3347

Do wynajęcia na 3-m piętrze pokój obszerny, z osobnem wejściem, za nizką cenę, dla osoby spokojnej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 31. 516

2 pokoje, alkowa, kuchnia, schowanko i piwnica, na 3-m piętrze od frontu; trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko i piwnica, na 1-m piętrze w oficynie, ze zlewami, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, od 1 Kwietnia 1883 r. Nowogrodzka № 20A.

Pokój kawalerski, z wspólnym przedpokojem, samowarem i usługą od 1 Kwietnia. Nowogrodzka róg Marszałkowskiej 29, mieszkania 6. 3592

Do odnajęcia od 1 Kwietnia r. b, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami i usługą, miesięcznie rs. 35. Ulica Nowy-Świat № 47. 3664

Dom parterowy w ogrodzie, obejmujący salon z werendą, 6 pokoi, oraz kuchnie w suterenach i piwnice, bardzo ładny na mieszkanie i odpowiedni też na zakład przemysłowy lub jaką fabrykę, albowiem znajdują się przytem: wozownie, stajnie, składy i lodownia, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej 1763 nowy 2. Wiadomość: Marszałkowska 16, róg Żurawiej, mieszk. 12, do godziny 11 rano i od 3 do 6 po południu. 3726

Od 1 Kwietnia r. b., 4 lub 6 pokoi z komfortem urządzone, z łazienką, gazem i t. d.; 2 pokoje z kuchnią. Ulica Widok № 19, mieszkania 8. 2898

Pokój dla kawalerow, przy familji z opałem i usługą. Jasna № 3. 3329

Wozownia! jest do wynajęcia w każdym czasie, na powozy lub skład materjałów, z wyjątkiem płynów palnych. Mirowska № 5. 3195

Apartament z 7 pokoi, z 3-ma balkonami, z wielką elegancją i komfortem urządzony, na 2-m piętrze, lub z 6 pokoi na parterze, do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Świata; bliższa informacja u właściciela w tymże domu. 3849

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 220 rocznie. Ulica Tamka № 9. 3844

3 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, wygódką, na 3-m piętrze, za rs. 20 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Kwietnia 1883 r., przy ulicy Chmielnej pod № 1540 (42), wprost pałacu Komory. 3854

Do wynajęcia duży warsztat, sklep, oraz różne mniejsze lokale. Sienna № 6a, za Żelazna, gdzie lecznica zwierząt. 3889

Sklep z mieszkaniem za rs. 200 rocznie. Ulica Tamka № 9. Wiadomość na miejscu u właściciela. 3843

Sklepy do wynajęcia do 8-go Lipca. Ulica Marszałkowska № 69. Wiadomość w dystrybucji. 3857

Pokój do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Hotel Saski № 120. 3853

Do wynajęcia w każdym czasie przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej pod № 1. apartament składający się z 9 pokoi i kuchni, na III-m piętrze; sklep narożny z dwoma wejściami, dwoma wystawami i 5 pokojami; a w nowo-wykończającym się domu od ulicy Świętokrzyzkiej, różne lokale i sklepy od Ś-go Jana. Sklepy i lokale mogą być wykończone podług gustu wynajmujących. Wiadomość na miejscu

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w Alejach Jerozolimskich № 24 apartament, z 8-miu lub więcej pokoi ze stajnią i wozownią; przy ul. Złotej № 9 lit. A i na Zielnej № 7 lit. A, różne lokale od 2 do 8-u pokoi. 3504

Ktoby miał do wynajęcia od 1 Kwietnia 2 niewielkie umeblowane pokoje z osobnem wejściem, w blizkości ul. Miodowej, raczy dać znać pod № 3, ulica Podwal, mieszkania № 25. 3158

Sklep wiktuałów z pomieszkaniem, obórką na 4 krowy, 2 komórki wraz z szyldem, do wydzierżawienia od Wielkiejnocy za rs. 160 rocznie, komorne wybiera się wiktuałami i mlekiem. Praga № 243/4, dom piętrowy, po prawej ręce, niedaleko Moskiewskich rogatek. 3193

Warecka № 7, trzy pokoje do wynajęcia od 1 Kwietnia, z meblami lub bez, cena umiarkowana, 2-e piętro, oficyna.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Zakład froterów warszawskich przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, massą woskową, terpentynową. Ceny możliwie umiarkowane, pośpiech i akuratność w wykonaniu. Krucza 12, róg Alei Jerozolimskiej. — J. Kewicz. 3836

Sklejam przedmioty stłuczone, z wszelkiej masy; gwarancja ciągła od ognia i wody. Leszno 61. Jabłoński. 6364

Koloruję fotografje, sklejam przedmioty stłuczone, bardzo tanio. Ul. Leszno № 61. Jabłoński. 3059

Przyjmują się kapelusze damskie do ubierania, po 30 kop, oraz fryzują się pióra. Róg Złotej i Wielkiej № 9b, mieszkania 1. 517

Pończochy nadrabia od 30 kop. i taniej, fabryka pończoch, Zgoda № 1, 3-ci dom od Chmielnej. 3370

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Zakład reperacji maszyn do szycia kupuje używane maszyny, oraz do reperacji przyjmuje. Ulica Marszałkowska 57. 3677

Nadrabiają pończochy. Ulica Hoża № 10, mieszkania 9. 3855

U akuszerki są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60, mieszkania 14. 3685

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10. parter. 3573

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasińskiego, 1-sze piętro, wprost bramy. 3076

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne, wspólne, dla miejscowych, przyjezdnych, potrzebujących pomocy. Warunki dogodne. Bracka 6. 396

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka. Ulica Świętokrzyzka № 14. E. M. 3570

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 3675

Mamka młoda wiejska, ze świeżym pokarmem bez długu, jest u akuszerki M. D., przy ul Świętojańskiej № 25 domu. 3867

Mamki młode z obfitym pokarmem są u akuszerki. Marjańska № 3. 3881

Mamki wiejskie są przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość u stróża. 3870

Mamki ze świeżym pokarmem, bez długu. Ul. Freta № 4. — Kantor mamek. 3886

Mamki z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Nowogrodzka № 25. 3885

Nagrody rs. 3, za odniesienie dowodów od kupna gruntu zgubionych, na ulicę Twardą 26, do sklepiku. 3756

Obrączka złota z lit. S. K. 1883 rok, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić lub dać znać za nagrodą jaką żądac będzie. Widok № 7A. m. 15. 3702

Uprasza się znalazcę o odniesienie za nagrodą 1 rubla, na ulicę Chmielną № 18 do stróża, parasola rozdartego, zostawionego w dorożce przez panią w białym futrze, która wsiadała przy cukierni Kocha. 3858

Dnia 14 Lutego wieczorem, wychodząc z Towarzystwa Muzycznego, przy kontramarkarni na lewo, zgubiono kołnierz szopowy czarny i mufkę. Łaskawy znalazca, który właścicielki szukał, proszony jest uprzejmie o oddanie, (jeżeli żądać będzie za przyzwoitą nagrodą). Krakowskie - Przedm. № 410, Kotarbińskiemu. 3860

Pies ponter, maści kasztanowatej, z białem podgardlem, zginął przed tygodniem. Za odprowadzenie go pod № 4, przy ul. Senatorskiej przeznacza się rs. 5 nagrody.

Zginęła w środę wieczorem suczka, w czapraczku szkockim, wabi się „Suric." Uprasza się znalazcę o odesłanie na Kruczą pod № 6, mieszk. 34, za nagrodą rs. 3. Za przetrzymanie do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 3846

Wyżeł piękny 8-miesięczny tanio do sprzedania. Twarda № 6, m. 18. 3684

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł.skł. wód min. Senat.11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Gurtzman F., r.Żab. iŻel.Bram.413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr br.ogr.Sask., sklep №6.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 38.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz.fr.czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1. od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31. obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3. Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.
Górski A. Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n.1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap.zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, i Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica. Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Dzięgielewski J. Ś-tokrzyska 8, rob. dekor.
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabong K. N.Świat 60, nowe, uż.dekor.eg.1845.
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl.10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKOW.
Rajchman i Frendler. Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 63.
Bogdański K., Wierzbowa 4. b. Hot. Ang.

PIECE.
Cohn et Leichtentritt, Orla 7, porc. zagr. kominki, majoliki, mozaik, pos.z terakoty, rury glin

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryba, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M.Stypinski i sk Leszno r.Kar.

PŁÓTNA I BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed.15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul.hr.Berga 16(da.N-Świat76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5 kryszt. szkło
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podyrkowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja" (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw.JCKM. egz.od 1796
Simon i Stecki, dost.dw. J.C.M.. Kr.-Prz.36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Sarkisow A. Nowy-Świat 67, b.d Zamoyskich.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39 filja Marszałkowska 50a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 4 (16) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.